

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

JOANNA KULAWIAK-CYRANKOWSKA, BARTŁOMIEJ JASIANEK
WOJCIECH NIEWIADOMSKI, DOBROMIŁA PAŚ
MICHAŁ SIEDLECKI, ALEKSANDRA ŚCIERWICKA

Uniwersytet Łódzki

‘FRAGMENTUM DOSITHEANUM
DE MANUMISSIONIBUS’ – TEKST, TŁUMACZENIE,
KOMENTARZ

WPROWADZENIE

Fragmentum Dositheanum de manumissionibus (dalej: FD) to grecko-łaciński tekst prawniczy o charakterze wprowadzającym. Dzieło zawiera, po kilku uwagach na temat istnienia różnych sfer prawnych oraz pojęcia *ius civile* i jego składowych (FD 1-2), a także po bardzo krótkim wprowadzeniu o charakterze ogólnym (FD 3), omówienie problematyki wyzwoleń (FD 4-17). Źródło powstało na bazie niezachowanej do czasów współczesnych pracy jurysty sporządzonej w języku łacińskim, która następnie została przetłumaczona, jeszcze w czasach antycznych, na grekę i kolejno na łacinę¹, i to te tłumaczenia są nam dzisiaj dostępne.

¹ E. DICKEY sugeruje, że w oryginale tekst mógł zostać sporządzony w dwóch wersjach językowych, *The Colloquia of the Hermeneumata Pseudodositheana*, I: *Colloquia Monacensia-Einsidlensia, Leidense-Stephani, and Stephani*, Cambridge 2012, s. 29.

FD jest zatem wynikiem pracy przynajmniej dwóch autorów: pierwszego – uczonego prawa, oraz drugiego – nauczyciela, który mógł, choć niekoniecznie musiał, być prawnikiem. Drugi autor był zapewne na tyle mało znany w swoich czasach, że jego dzieło pozostało anonimowe. Trudno również powiedzieć, czy utwór przeznaczony był bezpośrednio do publikacji, czy też został on stworzony do celów dydaktycznych i pozostawał w obiegu wyłącznie wśród uczniów².

FD stanowi część większego dzieła znanego jako *Hermeneumata* lub *Interpretamenta Pseudodositheana*, którego autorstwo długo przypisywano Dositheusowi, greckiemu gramatykowi żyjącemu na przełomie III i IV w. n.e. – zamiast o *Fragmentum Dositheanum* precyzyjniej byłoby więc mówić o *Fragmentum Pseudodositheanum*. *Hermeneumata Pseudodositheana* składają się z dziewięciu rozdziałów i stanowią swego rodzaju podręcznik do nauki łaciny dla użytkowników greki – nie jest jednak wykluczone, że później były wykorzystywane przez Rzymian również do nauki języka greckiego³. Zachowały się one w dwóch manuskryptach – częściowo w manuskrypcie z Paryża (Paris. Lat. 6503; IX w.) i w całości w manuskrypcie z Lejdy (Leid. Voss. Graec. 97; X w.). Z badań wynika, że oba manuskrypty zostały spisane na podstawie tego samego pierwotnego tekstu⁴. Rękopis z Lejdy został spisany w dwóch kolumnach – w lewej kolumnie umieszczono treść w języku greckim, natomiast w prawej w języku łacińskim. Dokument został podzielony na kilka części (ksiąg). Pierwszą z nich jest słownik wyrazów greckich wraz z ich łacińskimi odpowiednikami. Słowa te zostały uszeregowane w kolejności alfabetycznej. W drugiej księdze autor umieścił słownik wyrazów pogrupowanych według części mowy. W trzeciej części zamieszczone zostały autentyczne *rescripta* cesarza Hadriana⁵. Część czwarta zawiera fragmenty bajek Ezopa. Największe zainteresowanie romanistów budzi księga piąta. To w niej znajduje się tekst o wyzwoleniach, mający

² Zob. G. FALCONE, *Sul Cd. Fragmentum Dositheanum*, «Speculum Iuris» 1.1/2021, s. 205.

³ *Ibidem*, s. 203-204.

⁴ *Ibidem*, s. 204.

⁵ A.M. HONORÉ, *The „Fragmentum Dositheanum”*, «Revue internationale des droits de l'antiquité» 12/1965, s. 302.

w założeniu stanowić narzędzie do ćwiczeń językowych z zakresu słownictwa prawniczego. W księdze szóstej został zawarty tekst *Genealogia Hygyni*, czyli utwór opisujący pokrewieństwo i relacje pomiędzy greckimi bogami. W części siódmej umieszczono opis wojny trojańskiej, zaczerpnięty z *Iliady* Homera. Następnie rękopis przechodzi bezpośrednio do księgi dwunastej, w której zamieszczono rozmówki grecko-łacińskie. Księgi 8-11 zostały usunięte z dzieła⁶. Rękopis paryski podobny jest do manuskryptu z Lejdy, z tą różnicą, że tekst łaciński umieszczony został w lewej kolumnie. Manuskrypt znaleziony w Paryżu pozwala ponadto porównać, w jakim stopniu tekst z Lejdy został zmodyfikowany. Rękopisy te zawierają przy tym wiele błędów gramatycznych i interpretacyjnych, które mogą wynikać ze zwrotnego tłumaczenia z greki na łacinę w celu dostosowania fraz do potrzeb języka czy kopiowania tekstu, nie tylko przez skrybów, lecz także przez uczniów i dydaktyków już w antyku⁷. Jak jednak zauważa Paul Mitchell, kolejność wyrazów w zdaniach wydaje się co do zasady odpowiadać tej oryginalnej⁸.

Próba ustalenia tożsamości jurysty i datacja tekstu będącego podstawą opracowania FD stanowi niemałe wyzwanie w zakresie badań nad niniejszym źródłem. Do wskazania prawdopodobnego autora konieczne jest ustalenie okresu, w którym utwór mógł powstać. Określenie terminu *a quo* jest ułatwione, ponieważ dzieło, które wybrał *ludi magister*, zawiera odniesienie do Juliana (FD 15), wobec czego tekst nie mógł powstać przed drugą połową II w. n.e.⁹ Niestety, identyfikacja terminu *ad quem* nie jest tak jednoznaczna. Księga VI manuskryptu z Lejdy zawiera chronologiczną informację, która odpowiada dacie 11 września 207 r. n.e. Dzięki temu przyjęto, że tekst musiał powstać przed rokiem 208 n.e. Z drugiej strony odniesienie się do *manumissio censu* (FD 17) tak, jakby ta forma wyzwolenia była wciąż stosowana w praktyce, sugeruje, że tekst nie mógł powstać tak późno. Instytucja ta straciła na znaczeniu już za panowania Domicjana (81-96 r. n.e.),

⁶ A.M. HONORÉ, *op. cit.*, s. 303.

⁷ Por. A.M. HONORÉ, *op. cit.*, s. 305; G. FALCONE, *op. cit.*, s. 204.

⁸ P. MITCHELL, *The "Fragmentum Dositheanum"* (w druku).

⁹ Por. A.M. HONORÉ, *op. cit.*, s. 306, i G. FALCONE, *op. cit.*, s. 205.

zatem na początku III w. musiała być reliktem przeszłości¹⁰. Ponadto, w *Regulach Ulpiana* (IV w.) wspomina się o wyzwoleniu poprzez wpis na listę obywateli w czasie przeszłym¹¹. Co do zasady uznaje się jednak, że FD zostało opracowane na podstawie dzieła jurysty napisanego na przełomie II i III w. n.e.

W konsekwencji, jako potencjalnych autorów wyjściowego tekstu prawniczego badacze wskazują Gajusza, Pomponiusza, Cerwidiusza Scewolę, Paulusa, Ulpiana albo Marcjana¹². Wskazówki w zakresie ustalenia autorstwa może dostarczać również stwierdzenie zawarte w FD 3: *Regulas enim exsequenti mihi ad ea studia necessarium ante omnia scire* („Do tego zajęcia konieczne bowiem jest, abym jako pasjonat przede wszystkim znał <obowiązujące> zasady”). Na jego podstawie badacze zgodnie przypisują fragment do zbioru *regulae*. Taką tezę potwierdza również częste stosowanie terminów *potest* oraz *non potest* odnoszących się do dokonywania czynności prawnych. Jeśli zatem przyjąć, że tekst autorstwa jurysty należał do kategorii *regulae*, krąg możliwych twórców zawęży się do Gajusza, Pomponiusza, Cerwidiusza Scewoli oraz, być może, do Paulusa (jednak w jego przypadku dokładna datacja powstania zbioru nie jest możliwa).

Ponadto, FD 3 ukazuje funkcję dydaktyczną dzieła, ponieważ autor zdaje sobie sprawę ze złożoności tematyki, którą opisuje, i stwierdza, że należy ją omówić w określonej kolejności. Co więcej, w FD 4 autor świadomie wskazuje kolejność omawiania zagadnień celem zachowania klarowności wyводу. W tych dwóch ustępach doskonale widoczne jest więc również położenie akcentu na nauczanie. Z podanych autorów jedynie prace Gajusza wykazywały dydaktyczny charakter, dlatego Anthony M. Honoré i Giuseppe Falcone właśnie jemu przypisują autorstwo tekstu stanowiącego punkt wyjściowy dla źródła. Przyjęcie tej

¹⁰ A.M. HONORÉ, *op. cit.*, s. 310.

¹¹ *Epit. Ulp.* 1,8 *Censu manumittebantur olim, qui lustrali censu Romae iussu dominorum inter cives Romanos censum profitebantur*. („Przez wpis na listę obywateli dawniej byli wyzwalani ci, którzy podczas odbywającego się co pięć lat spisu w Rzymie, z polecenia właścicieli, składali wśród obywateli rzymskich oświadczenie majątkowe” – *Ulpiani liber singularis regularum*, tłum. A. DĘBIŃSKI, K. BURCZAK, Lublin 2016, s. 21).

¹² A.M. HONORÉ, *op. cit.*, s. 312.

hipotezy nie wyklucza jednak w pełni możliwości, aby autorem tekstu był Ulpian albo Paulus, jednak wówczas praca ta musiałaby pochodzić z początkowego okresu ich działalności¹³.

Pierwsze wydanie FD w języku łacińskim opracowane zostało w XVI w. przez Pierre'a Pithou¹⁴. Kolejne dostępne edycje tekstu łacińskiego to wzbogacone o obszerne uwagi krytyczne wydanie przygotowane przez Karla Lachmanna¹⁵. Edycje tekstu łacińskiego opracowane przez Edwarda Böckinga¹⁶, Philippa Eduarda Huschke¹⁷ oraz Paula Krügera¹⁸, za którym co do zasady podążyli Paul Frédéric Girard¹⁹ oraz Giovanni Baviera²⁰, wzbogacone są o liczne korekty eliminujące odstępstwa tekstu od typowej frazeologii prawniczej. Przy przygotowywaniu niniejszej publikacji bazowano na najnowszym dwujęzycznym już wydaniu tekstu Giuseppe Flamminiego²¹, które jest również najwierniejsze tradycji rękopiśmiennej. W przypisach odnotowano sugestie P. Krügera, uwzględniając je jednak przede wszystkim w miejscach wymagających gramatycznego uporządkowania, składnię zaś i frazeologię pozostawiając co do zasady bez zmian.

¹³ *Ibidem*, s. 306, 312. Por. M. WIBIER, *Transmitting Legal Knowledge: From Question-and-Answer Format to Handbook in Gaius' Institutes*, [w:] *Between Orality and Literacy: Communication and Adaptation in Antiquity*, red. R. SCODEL, Leiden-Boston 2014, s. 364-365.

¹⁴ *Fragmenta quaedam Papiniani, Pauli, Ulpiani, Gaii, Modestini, aliorumque veterum iuris auctorum: ex integris ipsorum libris ante Iustiniani imp. tempora collecta, et cum Moysis legibus collata*, ed. P. PITHOU, Lutetiae 1573, s. 113-115.

¹⁵ K. LACHMANN, *Versuch über Dositheus*, Berlin 1837, s. 8-17.

¹⁶ *Domitii Ulpiani quae vocant fragmenta sive excerpta ex Ulpiani libro singulari regularum*, ed. E. BÖCKING, Lipsiae 1855, s. 158-170.

¹⁷ *Iurisprudentiae antejustinianae quae supersunt: in usum maxime academicum*, ed. P.E. HUSCHKE, Lipsiae 1867, s. 341-350.

¹⁸ *Collectio librorum juris antejustiniani in usum scholarum*, ed. P. KRÜGER, Berolini 1878, s. 149-157.

¹⁹ *Textes de droit romain*, ed. P.F. GIRARD, Paris 1913, s. 430-433.

²⁰ *Fontes iuris Romani antejustiniani*, II, ed. J. BAVIERA, Florentiae 1968, s. 615-621.

²¹ *Hermeneumata Pseudodositheana Leidensia*, ed. G. FLAMMINI, Monachii-Lipsiae 2004, s. 92-103.

TEKST I TŁUMACZENIE

<Συγγραμμάτων περί ἐλευθερωσεων>

Πολλῷ κόπῳ καὶ φιλοπονίᾳ οὕτω πλήρη τούτῳ τῷ βιβλίῳ πάντα τὰ ὀνόματα ἐπιμελῶς διερμηνευμένα ἀνεγράψαμεν. Τέχνης γὰρ γραμματικῆς χάριν ἐν τοῖς λοιποῖς πρὸ τούτου ἀπεδώκαμεν πολλὰ μέντοι ποικίλα, ἃ εἰς ἐρμηνείαν μεταφράζεσθαι οὐ δύναται οὔτε ἀπὸ Ἑλληνικοῦ εἰς Ῥωμαϊκὴν διάλεκτον οὔτε ἀπὸ Ῥωμαϊκῆς εἰς τὸ Ἑλληνικόν· εἰς τό ἔσχατον μᾶλλον ἢ πρὸς ῥῆμα πλείονας λαλεῖν ἀκούω, ἅ τῃ πολυπληθείᾳ κρυπτῇ οὐ δυνατὸν συγκατανεῦειν, ἀλλὰ τούτου τοῦ πράγματος εὐρεθήσεται μέθοδος. Ἀλλ' ἤδη, ἃ ὑπεσχόμην, τὰ ἀνήκοντα πρὸς τὴν ἀγορὰν ἢ ἐν βουλευτηρίῳ οὐδενὶ ἐμποδίῳ ἤδη ἄρξομαι.

<Tractatus de manumissionibus>

Multo labore et studio tam plene hoc libro omnia nomina diligenter interpretata descripsimus. Artis enim grammaticae gratia in ceteris ante hunc reddidimus multa tamen varia, quae interpretatione transferri non possunt neque ex Graeco in Latinum sermonem neque ex Latino in Graecum; in novissimum magis <quam> ad verbum plurimos loqui audio, quae multitudini celatae impossibile adsentire, sed huius rei invenietur emolumentum. Sed nunc iam, quae promisi, quae pertinent ad forum aut in curiam, nullo impedimento iam nunc incipiam.

<Traktat o wyzwoleniach>

Wyczerpująco oraz z wielkim wysiłkiem i zaangażowaniem opisałem²² w tej księdze wszystkie starannie objaśnione pojęcia. W niektórych wcześniejszych dziełach, na potrzeby gramatyki, przedstawiłem²³ bowiem wiele różnych terminów, których nie da się jednak dosłownie przełożyć ani z greki na łacinę, ani z łaciny na grekę. Zauważyłem, że wielu wyraża się raczej ogólnikowo niż dosłownie. Z takim przemilczeniem wielości <znaczeń> nie sposób się zgodzić. Można jednak znaleźć dla tej

²² W źródle w tym miejscu występuje liczba mnoga.

²³ Jak wyżej.

kwestii rozwiązanie. Ale teraz nie będę już przedłużał i, jak obiecałem, zaczne opowiadać o tym, co dotyczy sądu i senatu.

1. Πᾶν γὰρ δίκαιον ἢ πολιτικὸν προσαγορεύεται ἢ φυσικὸν λέγεται ἢ ἔθνικὸν δίκαιον· ἀπὸ τούτου γὰρ ὠνομάσθη, καὶ πάντα τὰ ἔθνη ὁμοίως τούτῳ εἰσὶν κεχρημένα· ὁ γὰρ καλὸν καὶ δίκαιόν ἐστι, πάντων εὐχρηστίᾳ συμφωνεῖ. Τὸ δὲ δίκαιον πολιτικὸν κύριόν ἐστι Ῥωμαίων, καὶ ἀπὸ τούτων εἰρημένον, ἐπειδὴ ἡμετέρα πόλις ταύτῃ τῇ ἀληθείᾳ χρᾶται, ἀλλ’ ἔνιοι προλέγουσιν τοῦτο εἶναι, ὃ πᾶσι πολίταις ἰδίους ἢ μείζονι μέρει συμφέρει· εἰσὶν γὰρ οἱ καὶ παρέδωκαν ὑπόστασιν δικαιοσύνης εἶναι πλείονα, τοῦτον δὲ τὸν ἀφορισμὸν ἀληθέστερον εἶναι παρέδωκαν, <ἢ> ὅσα ἐν τῇ ἀρχῇ εἴπαμεν.

1. Omne enim iustum aut civile appellatur, aut naturale dicitur, aut gentile iustum: ab eo enim nominatur, quod²⁴ omnes nationes similiter eo sunt usae; quod enim bonum et iustum est, omnium utilitati convenit. Sed quod autem iustum civile proprium est Romanorum, et ab eis dictum, quoniam nostra civitas ea veritate utitur. Sed quidam praedicant²⁵ hoc esse, quod omnibus civibus suis aut maiori parti expedit; sunt enim qui et tradiderunt quantitatem iustitiae esse plurimam, hanc autem definitionem veriore esse tradiderunt, <quam> quae initio diximus²⁶.

²⁴ quod Krüger : et Flammini

²⁵ praedicant Krüger : praedicent Flammini

²⁶ Ustalenie treści pierwszego fragmentu jest szczególnie dyskusyjne. HUSCHKE proponuje następującą rekonstrukcję: *Omne enim ius quo utimur aut civile appellatur aut naturale vel gentium. Naturale dicitur (quod natura est bonum et aequum) ab eo enim nominatum est et omnes nationes similiter eo utuntur. quod enim bonum et aequum est omnium utilitati convenit. Ius civile vero proprium est civium Romanorum et ab eis dictum quoniam nostra civitas eo diverso ab aliis populis utitur. sed quidam hoc esse dixerunt, quod omnibus civibus peculiariter ut maiori parti expedit. sunt etiam qui tradiderunt constitutam aequitatem esse. plurimi autem eam definitionem veriore esse tradiderunt, quam initio diximus.* KRÜGER zaś taką: *Omne ius aut civile appellatur aut naturale. Naturale dicitur etiam ius gentium: ab eo nominatum, quod omnes gentes similiter eo sunt usae: quod enim bonum et aequum est, omnium utilitati convenit. ius civile autem proprium est civium Romanorum, ab eo dictum, quod nostra civitas eo... utitur. Sed quidam hoc esse praedicant, quod omnibus civibus peculiariter ut maior parti expedit. sunt etiam qui tradiderunt... plurimi autem eam definitionem veriore esse tradiderunt, quam initio diximus.*

1. Prawo obywatelskie, prawo naturalne i prawo narodów określa się oczywiście jako cały porządek prawny. Prawo narodów bierze swoją nazwę od tego, że wszystkie ludy posługiwały się nim w zbliżony sposób. To, co jest dobre i słuszne, wszystkim bowiem przynosi korzyść. Natomiast to, co jest własnym prawem obywateli rzymskich, od nich wywodzi swoją nazwę, ponieważ nasza społeczność posługuje się nim zgodnie z właściwym sobie poczuciem prawdy. Lecz niektórzy powiedzieliby, że prawo obywatelskie jest tym, które służy wszystkim współobywatelom albo większej ich części. Są bowiem tacy, którzy uznali, że to większość stanowi o tym, co jest sprawiedliwe. Co więcej, przekazali oni, że to ujęcie lepiej odzwierciedla prawdę niż pogląd, który przytoczyliśmy na początku.

2. Δικαίου πολιτικοῦ *** προσαγορεύεται, ὡς ἐκ πλειόνων μερῶν συνέστηκεν. Ἀλλὰ διατάξεις αὐτοκρατορικαὶ ὁμοίως τιμητέον, ὃ ἐστὶν καὶ τοῦ πραίτορος διάταγμα ὁμοίως ἢ ἀνθυπάτου· ἐκ τούτου γὰρ συγκατέθεντο τὴν ἐμπειρίαν καὶ παρείληπται τῶν ἀποκριμάτων καὶ κεφαλαιωδῶς εἰώθαμεν ταῦτα λέγειν. Νόμος γὰρ Ἰούλιος καὶ Πάπιος τὰ λοιπὰ μέρη τοῦ δικαίου προσαγορεύονται.

2. Iuris civilis ***²⁷ appellatur, quia ex pluribus partibus constat. Sed edicta imperatoria²⁸ similiter honorandum, quod est et praetoris edictum similiter vel proconsulis; ex eo enim consenserunt prudentiam et receptum est responsis et summatim solemus haec dicere. Lex enim Iulia et Papia ceterae partes iustitiae appellantur.

2. *** prawa obywatelskiego nazywa się tak, ponieważ składa się z wielu części. Lecz edykty cesarskie cieszą się podobnym uznaniem, podobnie jak edykt pretora, jak i prokonsula. Na tej podstawie wypracowano bowiem naukę prawa, a na mocy odpowiedzi uczonych prawników uznano to za obowiązujące. I co do zasady zwykliśmy tak to ujmować. Ustawę julijską (*lex Iulia et Papia*) i inne nazywa się bowiem elementami składowymi sprawiedliwości.

²⁷ *iuris civilis* *** Flammini : *ius civile si quidem imposititium appellatur* Huschke
: *iuris civilis ut quid apposititium* Krüger

²⁸ *edicta imperatoria* Flammini : *constitutiones imperatorias* Krüger

3. Τοὺς γὰρ κáνονας ἐπεξίόντι μοι πρὸς ταῦτα τὰ μαθήματα ἀναγκαῖον πρὸ πάντων εἶδέναι· οὐδέ γάρ μιás εἰσιν αἰρέσεως, ἀλλὰ ποικίλης ἄτινα καθ' ἕκαστον τὰ ἀνήκοντα πρὸς ταύτην τὴν ἐξήγησιν ἀνενεκτέα ἐστὶν τῇ τάξει.

3. *Regulas enim exsequenti mihi ad ea studia necessarium ante omnia scire. Nec enim unius sunt condicionis, sed variae: quae per singula, quae pertinent ad eam enarrationem, referenda sunt per ordinem.*

3. Do tego zająćia konieczne bowiem jest, abym jako pasjonat przede wszystkim znał <obowiązujące> zasady. Nie istnieje wszak jeden stan, ale różne. Te zaś, które dotyczą tego wywodu, należy przedstawić kolejno według porządku.

4. Πάντες γὰρ ἢ εὐγενεῖς εἰσιν, ἢ ἀπελεύθεροι, ἀλλ' ἵνα μᾶλλον δυνηθῶσιν ἕκαστα (διασαφηθῆναι), βέλτιον δοκεῖ ἄρξασθαι ἀπὸ ἀπελευθέρων ἀναφέρειν, καὶ πρῶτον περὶ Ῥωμαικῶν γράφειν, μὴ πλεονάκεις ταῦτα διερμηνεύειν ἀναγκαζώμεθα. Πρῶτον οὖν ἴδωμεν πόταπὸν ἐστὶ, ὃ λέγεται (αὐτούς, οἱ μεταξὺ φίλους παλαιούς ἡλευθεροῦντο), μὴ εἶναι ἐλευθέρους, ἀλλὰ τοῦ δεσπότης θελήσει εἰς ἐλευθερίαν διατρίβειν, καὶ μόνον τοῦ δουλικοῦ φόβου ἀπολύεσθαι.

4. *Omnes enim vel ingenui sunt vel²⁹ liberti. Sed ut magis possint singula (declarari), melius videtur incipere a libertis adferre, et primum de Latinis scribere, ne saepius eadem interpretari cogamur. Primum ergo videamus, quale est quod dicitur (eos³⁰, qui inter amicos veteres³¹ manumittebantur), non esse liberos, sed domini voluntate in libertate³² morari, et tantum servitutis timore³³ dimitti.*

4. Wszyscy bowiem <wolni> są albo wolno urodzonymi, albo wyzwolencami. Jednak, aby móc dokładniej wyłożyć poszczególne kwestie, wydaje się, że lepiej jest zacząć od przedstawienia <sytuacji> wyzwoleńców i najpierw napisać o Latynach, abyśmy więcej nie musieli objaśniać tych samych zagadnień. Po pierwsze, przyjrzymy się zatem jak to jest, że mówi się, iż ci dawniej wyzwoleni między przyjaciółmi (*inter amicos*)

²⁹ *vel... vel...* Flammini : *aut... aut...* Krüger

³⁰ *eos* Flammini : *de eis* Krüger

³¹ *veteres* Flammini : *olim* Krüger

³² *in libertate* KRÜGER : *in libertatem* Krüger

³³ *servitutis timore* Flammini : *serviendi metu* Krüger

nie byli <całkowicie> wolni, ale pozostawiali w stanie wolności z łaski właściciela, a lęk przed niewolą został od nich tylko oddalony.

5. Πρότερον γὰρ μία ἐλευθερία ἦν, καὶ ἡ ἐλευθερία ἐγίνετο ἐκ προσαγωγῆς, ἢ κατὰ διαθέκην, ἢ ἐν ἀποτιμήσει, καὶ πολιτεία Ῥωμαίων συνήτει ἡλευθερωμένοις, ἥτις προσαγορεύεται νόμιμος ἐλευθερία. Οὗτοι δέ, οἱ δεσπότης θελήσει ἐπ' ἐλευθερίαν ἦσαν, ἔμμενον δοῦλοι, καὶ οἱ ἐλευθερῶντες ἐτόλμων εἰς δουλείαν πάλιν αὐτοὺς κατὰ βίαν ἄγειν. Παρεγίνετο (ὁ στρατηγός) καὶ οὐκ ἤφιεν ἐλευθερωθέντα δουλεῦν. Πάντα μέντοι καθὼς δούλος προσεπόριζεν ἡλευθερωκότι· ἢ εἴ τι ἐπὴρῶτα, <ἢ> κατὰ γραφὴν εἰλήφει, ἢ εἰ ἐξ οἷας δήποτε δίκης ἄλλης προσεκέκτετο, τοῦ δεσπότης τοῦτο ἐγίνετο, τοῦτ' ἐστὶν ἐλευθερουμένον πάντα τὰ ὑπάρχοντα πρὸς τὸν πάτρωνα διέφερεν.

5. Ante enim una libertas erat, et libertas fiebat ex vindictis, vel ex testamento, vel in censu³⁴, et civitas³⁵ Romana competebat manumissis: quae appellatur iusta libertas³⁶. Hi tamen³⁷, qui domini voluntate in libertate erant, manebant servi, et³⁸ manumissores ausi erant in servitute denuo eos per vim perducere. Intervenibat (praetor) et non patiebatur manumissum servire. Omnia tamen quasi servus adquirebat manumissori; vel³⁹ si quid stipulabatur <vel> mancipatione⁴⁰ accipiebat, vel si ex quibuscumque causis aliis⁴¹ adquisierat, domini hoc fiebat⁴², id est manumissi omnia bona ad patronum pertinebant.

5. Wcześniej bowiem była jedna wolność i można ją było uzyskać przed urzędnikiem, na mocy testamentu albo poprzez wpis na listę obywateli, a wyzwoleni uzyskiwali obywatelstwo rzymskie: tę wolność określa się jako wolność uznaną przez prawo (*iusta libertas*). Natomiast

³⁴ et libertas fiebat ex vindictis, vel ex testamento, vel in censu Flammini : et manumissio fiebat vindicta vel testamento vel censu Krüger

³⁵ civitas Krüger : administratio Flammini

³⁶ libertas Flammini : manumissio Krüger

³⁷ tamen Flammini : autem Krüger

³⁸ et Flammini : sed si Krüger

³⁹ vel Flammini : velut Krüger

⁴⁰ mancipatione Flammini : mancupio Krüger

⁴¹ vel si ex quibuscumque causis aliis FLAMMINI : vel ex quacumque causa alia

KRÜGER

⁴² fiebat Flammini : faciebat Krüger

ci, którzy trwali w stanie wolności z woli właściciela, pozostawali niewolnikami, a wyzwalający ośmielali się siłą powtórnie wprowadzić ich w stan niewoli. <Wówczas> pretor interweniował i nie dopuszczano, żeby wyzwolony popadł w niewolę. Wszystko jednak, co nabywał quasi-niewolnik, przypadało wyzwającemu. Jeśli mu coś stypulacyjnie przyrzekano bądź nabywał <on coś> w drodze mancytacji, bądź otrzymywał na jakiegokolwiek innej podstawie, przypadało to <dotychczasowemu> właścicielowi. Wszystkie zatem dobra wyzwoleńca należały do patrona.

6. Ἀλλὰ νῦν ἔχουσιν ἰδίαν ἐλευθερίαν εἰς τοὺς φίλους ἡλευθερωμένοι, καὶ γίνονται Λατίνοι Ἰουνιανοί, ἐπειδὴ νόμος Ἰούνιος, ὃς τὴν ἐλευθερίαν αὐτοῖς ἔδωκεν, ἐξίσωσεν αὐτοὺς Λατίνοις κολωναρίοις, οἱ, ὅτε ἦσαν πολῖται Ῥωμαίων ἀπελεύθεροι, ὄνομα ἴδιον εἰς τὴν κολωνίαν δεδώκεισαν.

6. Sed nunc habent propriam libertatem inter amicos manumissi⁴³, et fiunt Latini Iuniani, quoniam lex Iunia, quae libertatem eis dedit, exaequavit eos Latinis colonariis, qui cum essent cives Romani liberti⁴⁴, nomen suum in coloniam dedissent.

6. Obecnie jednak wyzwoleni między przyjaciółmi zyskują trwałą wolność i stają się Latynami juniańskimi, ponieważ przyznająca im wolność ustawa juniańska zrównała ich z Latynami kolonialnymi, którzy, będąc wyzwolonymi obywatelami rzymskimi, zgłosili się do kolonii <latyńskiej>.

7. Ἐν τούτοις, οἱ μεταξύ φίλων ἐλευθεροῦνται, θέλησις δεσπότης σκοπεῖται· νόμος γὰρ Ἰούνιος τούτους γίνεσθαι Λατίνους κελεύει, οὓς ὁ δεσπότης ἐλευθέρους εἶναι ἠθέλησεν. Τοῦτο δὴ οὕτως ἔχον, ὀφείλει προαίρεσιν ἐλευθεροῦντος ἔχειν δεσπότης, ὅθεν εἰ κατὰ βίαν ἀναγκασθεῖς, λόγου χάριν, ὑπὸ τινος δήμου ἢ ἀφ' ἐνὸς ἐκάστου ἀνθρώπων, ἐλευθερώσῃ, οὐκ ἐλεύσεται ὁ δοῦλος πρὸς τὴν ἐλευθερίαν, ἐπεὶ οὐ νοεῖται ἠθελῆκεναι ὁ ἀναγκασθεῖς.

7. In eis⁴⁵, qui inter amicos manumittuntur, voluntatem domini spectant⁴⁶; lex enim Iunia eos fieri Latinos iubet, quos dominus liberos esse

⁴³ *inter amicos manumissi* Flammini : *qui inter amicos manumittuntur* KRÜGER

⁴⁴ *cives Romani liberti* Flammini : *cives Romani [liberti]* KRÜGER

⁴⁵ *eis* Flammini : *his* Krüger

⁴⁶ *voluntatem domini spectant* Flammini : *voluntas domini spectatur* Krüger

voluit. Hoc tamen sic <se> habens⁴⁷, debet voluntatem manumittentis⁴⁸ habere dominus, unde si per vim coactus, verbi gratia ab aliquo populo vel a singulis hominibus, manumiserit, non perveniet⁴⁹ servus ad libertatem, quia non intellegitur voluisse qui coactus est.

7. Co do tych, którzy są wyzwani między przyjaciółmi, uwzględnia się wolę właściciela. Ustawa juniańska nakazuje bowiem, aby ci, których właściciel chciał uczynić wolnymi, stali się Latynami. Skoro tak się sprawy mają, właściciel powinien mieć zamiar wyzwolenia. Stąd, jeśli wyzwoli przymuszony, na przykład przez jakiś tłum lub przez pojedyncze osoby, niewolnik nie uzyska wolności, ponieważ nie uważa się, że wyraża wolę ten, który został przymuszony.

8. Ὅμοίως, ἵνα δυνηθῇ ἔχειν ὁ δοῦλος τὴν ἐλευθερίαν, τοιοῦτος εἶναι ὀφείλει, ἵνα ὁ πραιτωρ ἢ ἀνθύπατος ἐλευθερίαν αὐτοῦ συντηρῇ, καὶ γὰρ τοῦτο νόμῳ Ἰουνίῳ ἡσφαλισται· εἰσὶν μέντοι πλείονες αἰτίαι, ἐν αἷς οὐ φυλάξει ὁ ἀνθύπατος τὴν ἐλευθερίαν, περὶ ὧν προβαίνοντες ἐπιδείξομεν.

8. Similiter⁵⁰, ut possit habere servus libertatem, talis esse debet, ut praetor sive proconsul⁵¹ libertatem eius tueatur. Nam et hoc lege Iunia tutatum⁵² est, sunt autem⁵³ plures causae, in quibus non tueatur⁵⁴ proconsul manumissionem⁵⁵, de quibus procedentes ostendemus.

8. Podobnie, aby niewolnik mógł uzyskać wolność, powinien zostać tak wyzwolony, żeby pretor bądź prokonsul chronił jego wolność. To także jest bowiem uregulowane w ustawie juniańskiej. Są jednak liczne przypadki – o których jeszcze powiemy – w których prokonsul nie udzieli ochrony wyzwolencom.

9. Ἀλλὰ καὶ ἐκεῖνο παρατηρητέον, ἵνα ὁ ἐλευθερούμενος ἐν τοῖς ὑπάρχουσιν ἐλευθεροῦντος <ῆ>, καὶ διὰ τοῦτο, εἰ τοσοῦτον ἐκ δικαίου

⁴⁷ *Hoc tamen sic <se> habens* autorzy publikacji : *Hoc tamen sic habens* Flammini : *Quod cum ita sit* Krüger

⁴⁸ *manumittentis* Flammini : *manumittendi* Krüger

⁴⁹ *perveniet* Flammini : *veniet* Krüger

⁵⁰ *Similiter* Flammini : *Item* Krüger

⁵¹ *proconsul* Flammini : *proconsule* Krüger (najpewniej literówka)

⁵² *tutatum* Flammini : *cautum* Krüger

⁵³ *autem* Girard, Flammini : *enim* Krüger

⁵⁴ *tueatur* Flammini : *tuetur* Krüger

⁵⁵ *manumissionem* Flammini : *libertatem* Krüger

πολιτικοῦ ἢ ἐλευθεροῦντος, οὐκ ἔσται Λατῖνος· ἀνάγκη ἔστιν οὖν δοῦλον οὐ μόνον ἐκ δικαίου πολιτικοῦ, ἀλλὰ καὶ ἐν τοῖς ὑπάρχουσιν εἶναι.

9. Sed et illud observandum, uti qui⁵⁶ manumittitur, in bonis manumittentis <sit>; et ideo si tantum ex iure Quiritium sit manumittentis, non erit Latinus; necesse est ergo servum non tantum ex iure Quiritium, sed etiam in bonis esse⁵⁷.

9. Należy też zważyć na to, aby ten, który jest wyzwany, <faktycznie> pozostawał w majątku wyzwalającego. Dlatego, jeśli będzie należał do wyzwalającego wyłącznie na mocy prawa Kwirytów, nie stanie się Latynem. Konieczne jest bowiem, aby niewolnikiem był nie tylko według prawa Kwirytów, lecz także <faktycznie> pozostawał w majątku.

10. Κοινὸς δοῦλος, εἰ ὑπὸ ἐνός <ἐλευθερωθεὶς> γένηται ἐλεύθερος, οὔτε ἐπὶ τὴν ἐλευθερίαν ἔρχεται, καὶ τοῦ ἐτέρου δεσπότης ὅλος γίνεται δοῦλος, νόμου αὐξομένου. Ἀλλὰ μετὰ φίλων δοῦλος ἀπὸ κοινῶν ἐλευθερωθεὶς, ἑκατέρῳ κυριεύσουσιν, δοῦλος μενεῖ· δίκαιον γὰρ οὐ προσαύξησθαι ἐν ταύτῃ τῇ ἐλευθερίᾳ, ἐν ἣ στρέφεται· εἰ καὶ Προκουλὸς δοκιμάσῃ προσαύξειν μετὰ κοινῶν, οὐ τῇ γνώμῃ χρώμεθα.

10. Communis servus <si ab uno>⁵⁸ manumissus fit liber, neque ad libertatem pervenit, et alterius domini totus fit servus, iure crescente⁵⁹. Sed inter amicos servus ab uno ex sociis manumissus, utrique dominabunt⁶⁰, servus manebit; iustum enim non ad crescere in hac manumissione, in qua vertitur, sed quam Proculus aestimaverit ad crescere eum⁶¹ socio, qua sententia utimur⁶².

10. Jeśli wspólny niewolnik zostaje wyzwolony przez jednego <ze współwłaścicieli>, staje się wolnym <wobec niego>, ale nie uzyskuje wolności i staje się w pełni niewolnikiem drugiego współwłaściciela,

⁵⁶ uti qui Flammini : ut is qui Krüger

⁵⁷ in bonis esse Flammini : in bonis esse manumittentis Krüger

⁵⁸ <si ab uno> Flammini : ab uno ex sociis manumissus Krüger

⁵⁹ crescente Flammini : ad crescenti Krüger

⁶⁰ utrique dominabunt Flammini : utriusque domini Krüger

⁶¹ eum Krüger : cum Flammini. Łacińskie cum jest bezpośrednim, acz niezbyt szczęśliwym w kontekście tego zdania, tłumaczeniem greckiego μετὰ.

⁶² iustum enim non ad crescere in hac manumissione, in qua vertitur, sed quam Proculus aestimaverit ad crescere cum socio, qua sententia utimur Flammini : ius enim ad crescenti in hac manumissione non versatur. quamvis Proculus existimaverit ad crescere eum socio . . . qua sententia utimur Krüger

ponieważ jego udział w prawie się powiększa. Jednak niewolnik wyzwolony między przyjaciółmi przez jednego ze współników pozostanie niewolnikiem i każdy z nich będzie <nim> władał. Prawo nie przyrasta bowiem w przypadku tego wyzwolenia, o którym mowa, chociaż – jak twierdzi Prokulus – niewolnika włącza się do <majątku> współnika, do której to opinii się przychylamy.

11. Κυριώτατος τοῦτον τὸν δοῦλον, οὗ ἡ χρῆσις καὶ ὁ καρπὸς πρὸς ἄλλον ἀνήκει, οὐ δύναται ἐκ προσαγωγῆς ἐλευθερώσαι ἐπισκοτούσης χρήσεως καὶ καρποῦ· καὶ εἰ ἐλευθερώσῃ τοῦτον ἐκ προσαγωγῆς, ποιήσῃ δοῦλον (ἄνευ δεσπότου· ἀλλὰ Λατίνον ***).

11. Proprietarius eum servum, cuius usus et fructus⁶³ ad alium pertinet, non potest ex vindicta⁶⁴ manumittere, obstante usu et fructu⁶⁵; et si manumiserit eum ex vindicta⁶⁶, faciet servum (sine domino; sed Latinum ***).

11. Właściciel nie może wyzwolić przed urzędnikiem tego niewolnika, którego użytkowanie przysługuje komuś innemu, jeśli stoi to na przeszkodzie używaniu i pobieraniu pożytków. A jeśli wyzwoli go przed urzędnikiem, uczyni go niewolnikiem (bez właściciela; ale Latynem ***).

12. (Ξένος ἐλεύθερον δοῦλον) οὐ δύναται πρὸς Λατίνον ἄγειν, ἐπεὶ ὁ νόμος Ἰούνιος, ὃς τῶν Λατίνων γένος εἰσήγαγεν, οὐκ ἀνήκει πρὸς Ἑλληνας ἐλευθεροῦντας, καθὼς καὶ Ὀκταβῆνος δοκιμάζει. Ὁ πραιτωρ οὐ μὴ ἀφήσῃ τὸν ἐλευθερωθέντα δουλεῦειν, εἰ μὴ ἄλλως νόμῳ Ἑλλήνων χειρογραφηθῇ.

12. (Peregrinus manumittens⁶⁷ servum) non potest ad Latinum⁶⁸ perducere, quia lex Iunia, quae Latinorum genus introduxit, non pertinet ad peregrinos manumissores, sicut et Octavenus probat. Praetor⁶⁹ non permittet manumissum servire, nisi alias⁷⁰ lege peregrina caveatur.

⁶³ *usus et fructus* Flammini : *usufructus* Krüger

⁶⁴ *ex vindicta* Flammini : *vindicta* Krüger

⁶⁵ *usu et fructu* Flammini : *usufructu* Krüger

⁶⁶ *ex vindicta* Flammini : *vindicta* Krüger

⁶⁷ *manumittens* Flammini : *manumissor* Krüger

⁶⁸ *Latinum* Flammini : *Latinitatem* Krüger

⁶⁹ *Praetor* Flammini : *At praetor* Krüger

⁷⁰ *alias* Flammini : *aliter* Krüger

12. Peregryn, wyzwalając niewolnika, nie może uczynić z niego Latyna, ponieważ ustawa junijska, która wprowadziła kategorię Latynów, nie obowiązuje wyzwalających Greków⁷¹/peregrynów⁷². I tak też przyjmuje Oktawenus. Pretor nie pozwoli, aby wyzwolony pozostawał niewolnikiem, chyba że inaczej zastrzeżono na mocy prawa Greków⁷³/peregrynów⁷⁴.

13. (Νεώτερος) εἴκοσι ἐτῶν ἐλευθερῶσαι οὔτε ἐκ προσαγωγῆς δύναται, οὔτε διαθήκη· τοιγαροῦν οὐδὲ Λατῖνον ποιῆσαι δύναται· τοσοῦτον γὰρ ἐπὶ συμβουλίῳ δύναται ἐλευθερῶσαι δοῦλον ἴδιον αἰτίας δοκιμασθείσης.

13. (Minor) viginti annorum manumittere neque ex vindicta⁷⁵ potest neque testamento⁷⁶; itaque nec Latinum facere potest; tantum enim apud consilium potest manumittere servum suum causa probata⁷⁷.

13. Osoba poniżej dwudziestego roku życia nie może wyzwolić przed urzędnikiem ani w testamencie. Dlatego też nie może uczynić Latynem. Może bowiem wyzwolić niewolnika jedynie przed konsylium po zatwierdzeniu <śluszej> przyczyny.

14. Οὗτος δὲ ὁ ἐλευθερούμενος εἰς φίλους, ὅσων ἂν ᾖ ἡ ἐτῶν, Λατῖνος γίνεται, καὶ μόνον αὐτῷ τοῦτο προχωρεῖ ἢ ἐλευθερία, ἵνα μεταξὺ πάλιν δυνήθῃ ἐκ προσαγωγῆς ἢ διαθήκη (ἐλευθερωθῆναι), καὶ πολίτης Ῥωμαίων γενέσθαι.

14. Is autem, qui manumittitur inter amicos, quotcumque est annorum, Latinus fit, et tantum ei hoc prodest manumissio, ut postea iterum possit ex vindicta vel testamento (manumitti)⁷⁸, et civis Romanus⁷⁹ fieri.

14. Ten zaś, który jest wyzwalany między przyjaciółmi, staje się Latynem bez względu na swój wiek; i wyzwolenie przynosi mu korzyść

⁷¹ Tak w wersji greckiej.

⁷² Tak w wersji łacińskiej.

⁷³ Tak w wersji greckiej.

⁷⁴ Tak w wersji łacińskiej.

⁷⁵ *neque ex vindicta* Flammini : *nec vindicta* Krüger

⁷⁶ *neque testamento* Flammini : *nec testamento* Krüger

⁷⁷ *tantum enim apud consilium potest manumittere servum suum causa probata* Flammini : *sed tantum apud consilium causa probata potest manumittere servum suum* Krüger

⁷⁸ *ex vindicta vel testamento (manumitti)* Flammini : *vindicta vel testamento* Krüger

⁷⁹ *Romanus* Krüger : *Romanorum* Flammini

jedynie w tym zakresie, że później może ponownie zostać wyzwolony przed urzędnikiem lub w testamencie i stać się obywatelem rzymskim.

15. Γυνή χωρίς έπιτρόπου άυθεντίας <έλευθερώσαι ού δύναται>, έκτός ει μη δίκαιον τέκνων έχου· τότε γάρ εκ προσαγωγής χωρίς έπιτρόπου δύναται έλευθερώσαι. Όθεν ει γε ή γυνή άπουσα έλεύθερον εΐναι κελεύση, ήτις δίκαιον τέκνων μη έχου, έζήτηται τούτο, ει, έπιτρόπου αύτης άυθεντίαν έπιχωροΰντος τούτῳ τῷ χρόνῳ, ως έπιστολή γράφεται δούλῳ ύπό της δεσποίνης <ούτος έλεύθερος γένοιτο>. Ίουλιανός άρνεΐται, ύπολαμβάνει γάρ τούτῳ τῷ χρόνῳ όφείλιν άυθεντίαν παρέχεσθαι, έν ᾧ άπαρτίζεται ή έλευθερία τότε γάρ άπαρτίζεσθαι νοεΐται, ότε ό δούλος έπιγνῶ της δεσποίνης την θέλησιν. Άλλά Νηράτιος Πρίσκος δοκιμάζει έλευθερίαν δούλῳ συνατεΐν· άρκεισθαι γάρ, όποτε ή έπιστολή γράφεται, παραλαμβάνεσθαι άυθεντίαν έπιτρόπου, ού ή γνώμη και διατάξει άυκρατορικῇ ίσχυροποιήται.

15. Mulier sine tutoris auctoritate <manumittere⁸⁰ non potest>, nisi ius liberorum habeat; tunc enim ex⁸¹ vindicta sine tutore potest manumittere. Unde si mulier absens liberum esse iubeat⁸², quae ius liberorum non habeat, quaesitum est hoc, an, tutore eius auctoritatem praestante hoc tempore, sicut epistula scribitur servo a domina, <is liber fieret>⁸³. Iulianus negat; existimat enim hoc⁸⁴ tempore debere auctoritatem praestare⁸⁵, quo peragitur libertas⁸⁶; tunc enim⁸⁷ peragi intellegitur⁸⁸, cum

⁸⁰ *manumittere* Flammini : *inter amicos manumittere* Krüger (za Schultingiem; żaden z edytorów nie objaśnia jednak przyczyny proponowanej korekty)

⁸¹ *ex* Flammini : *et* Krüger

⁸² *iubeat* Flammini : *iusserit* Krüger

⁸³ *an, tutore eius auctoritatem praestante...* autorzy publikacji (zamieniając grecki *genetivus absolutus* na łaciński *ablativus absolutus*) : *an, tutoris eius auctoritatem praestantis hoc tempore, sicuti epistula scribitur servo a domina, <is liber fieret>* Flammini : *an competat libertas tutore eius auctoritatem accomodante eo tempore, quo epistula scribitur servo a domina* Krüger

⁸⁴ *hoc* Flammini : *eo* Krüger

⁸⁵ *praestare* Flammini : *praestari* Krüger

⁸⁶ *libertas* Flammini : *manumissio* Krüger

⁸⁷ *enim* Flammini : *autem* Krüger

⁸⁸ *intellegitur* Flammini : *intellegi* Krüger

servus agnoscet⁸⁹ dominae voluntatem. Sed Neratius Priscus probat libertatem servo competere, sufficere enim, quando epistola scribitur, adhiberi auctoritatem tutoris, cuius sententia et constitutione imperatoria⁹⁰ confirmata est.

15. Kobieta nie może bez zgody opiekuna dokonać wyzwolenia, jeśli nie przysługuje jej przywilej z tytułu posiadania dzieci (*ius liberorum*). Może bowiem wówczas wyzwalać przed urzędnikiem bez zgody opiekuna. Dlatego też, jeśli kobieta nieobecna, której nie przysługuje *ius liberorum*, nakaże, aby <niewolnik> został wyzwolony, pojawia się pytanie, czy – skoro opiekun udziela swojej zgody – niewolnik stanie się wolnym w momencie pisania listu przez właścicielkę do niewolnika. Julianus zaprzecza. Uważa bowiem, że opiekun powinien udzielić na to pozwolenia w chwili nadania wolności. Przyjmuje się, że jest ona nadawana wtedy, gdy niewolnik pozna wolę właścicielki. Lecz Neracjusz Priscus twierdzi, że niewolnik uzyskuje wolność. Wystarcza bowiem, żeby pozwolenie zostało udzielone przez opiekuna w trakcie pisania listu. Jego opinia została ponadto potwierdzona mocą konstytucji cesarskiej.

16. Δοῦλον ἐν ὑποθήκῃ δεδομένον πολίτην Ῥωμαῖον ποιῆσαι ὀφειλέτης οὐ δύναται, ἐκτὸς εἰ μὴ πρὸς ἀπόδοσιν ἢ· ἐπισκοτεῖ <γὰρ> τῇ ἐλευθερίᾳ νόμος Αἴλιος Σέντιος, ὃς κωλύει δοῦλον πεπιστευκότων χάριν ἡλευθερωμένον πολίτην Ῥωμαῖον γενέσθαι· ἀλλὰ Λατῖνον ***.

16. Servum pignori datum civem Romanorum facere debitor non potest, nisi si forte solvendo non sit⁹¹; obstat <enim> libertati lex Aelia Sentia, quae prohibet servum creditorum (fraudandorum)⁹² causa manumissum civem Romanum fieri. Sed Latinum ***.

⁸⁹ agnoscet Flammini : cognoverit Krüger

⁹⁰ imperatoria Flammini : principali Krüger

⁹¹ nisi si solvendo non sit Krüger (za Lachmannem) : nisi si solvendum non sit S : nisi si ad reddendum sit Flammini : si forte solvendo non sit Schulting. Co ciekawe, według aparatu krytycznego z wydania Krügera manuskrypt Voss. Graec. 97 zawiera lekcję *ad reddendum* (cred. V altero loco), natomiast w wydaniu Flamminiego wersja *ad reddendum* oznaczona została jako propozycja edytora, *credendum* zaś jako termin widniejący w manuskrypcie (tak też u Schultinga).

⁹² quae prohibet servum creditorum (fraudandorum) Huschke, Girard : <quae> prohibet servum creditorum Flammini : quae vetat servum fraudandorum creditorum Krüger

16. Dłużnik nie może uczynić obywatelem rzymskim niewolnika, który jest przedmiotem zastawu, chyba że jest wypłacalny. Uzyskaniu wolności sprzeciwia się bowiem ustawa *Aelia Sentia*, która zakazuje, żeby niewolnik wyzwolony na szkodę wierzycieli stał się obywatelem rzymskim. Lecz Latynem ^{***}.

17. Καὶ ὅς ἐν ἀποτιμήσει ἐλευθεροῦται, εἰ τριάκοντα ἔτη ἔχοι, πολιτείαν Ῥωμαίων κτᾶται· ἀποτίμησις δὲ ἐπὶ Ῥώμῃς ἄγεσθαι εἰώθεν· ἢ ἀποτίμησις καθαρμῶ κτίζεται· ἔστιν δὲ ὁ καθαρμὸς πενταετηρικὸς χρόνος, ὃ Ῥώμῃ καθαίρεται. Ἀλλὰ ὁφείλει οὗτος ὁ δοῦλος ἐκ δικαίου πολιτικοῦ (ἐλευθεροῦντος) εἶναι, ἵνα πολίτης Ῥωμαίων γένηται. Μεγάλη μέντοι ἀμφισβήτησις ἐστὶν ἐν τοῖς ἐμπείροις, πότερον τούτῳ τῷ χρόνῳ δυνάμεις λαμβάνουσιν ἅπαντα, ἐν ᾧ ἢ ἀποτίμησις, ἢ ἐν ἐκείνῳ τῷ χρόνῳ, ἐν ᾧ ὁ καθαρμὸς κτίζεται. Εἰσὶν γὰρ οἱ ὑπολαμβάνοντες μὴ ἄλλως δυνάμεις λαμβάνειν τὰ πρassoμένα ἐν τῇ ἀποτιμήσει, ἐὰν μὴ αὕτη ἡμέρα ἀκολουθήσῃ, ὅτε ὁ καθαρμὸς κτίζεται· ὑπολαμβάνουσιν γὰρ ἀποτίμησιν καταβαίνειν ἐπὶ τὴν ἡμέραν τοῦ καθαρμοῦ, οὐχὶ τὸν καθαρμὸν κατατρέχειν ἐπὶ τὴν ἡμέραν τῆς ἀποτιμήσεως. Ὁ διὰ τοῦτο ἐζήτηται, ἐπειδὴ πάντα, <α> τῇ ἀποτιμήσει πράσσονται, τῷ καθαρμῷ ἰσχυροποιοῦνται. Ἀλλὰ ἐν τῇ πόλει Ῥωμαίων μόνον ἀποτίμησιν ἄγεσθαι δεδήλωται· ἐν ταῖς ἐπαρχίαις μᾶλλον ἀπογραφαῖς χρῶνται. Καθὼς δὲ ὑπεσχόμην, τὰ ὅμοια λογάρια ἀποδώσω.

17. Et qui censu⁹³ manumittitur, si triginta annos habeat, civitatem Romanam adipiscitur⁹⁴; – census autem Romae⁹⁵ agi solet; vel census lustrum conditur⁹⁶, est autem lustrum quinquennale tempus, quo Roma purgatur⁹⁷; sed debet hic servus ex iure Quiritium (manumittentis⁹⁸) esse, ut civis Romanus fiat. Magna autem dissensio est inter peritos,

⁹³ censu Krüger : in censum Flammini

⁹⁴ civitatem Romanam adipiscitur autorzy publikacji (Huschke proponuje *apiscitur*) : *administrationem Romanorum possidet* Flammini : *civitatem Romanam nanciscitur* Krüger

⁹⁵ Romae Krüger : in Roma Flammini

⁹⁶ vel census lustrum conditur Flammini : et peracto censu lustrum conditur Krüger

⁹⁷ purgatur Flammini : lustratur Krüger

⁹⁸ manumittentis Flammini : manumissoris Krüger

utrum hoc⁹⁹ tempore vires accipiunt omnia, in quo census¹⁰⁰, aut in eo tempore, in quo lustrum conditur¹⁰¹. Sunt enim qui existimant non alias vires accipere quae aguntur in censu, nisi haec dies sequatur, qua lustrum conditur; existimant enim censum descendere ad diem lustrum, non lustrum decurrere¹⁰² ad diem census. Quod ideo quaesitum est, quoniam omnia, <quae> in censu¹⁰³ aguntur, lustro confirmantur. Sed in urbe Romanorum¹⁰⁴ tantum censum agi notum est; in provincia¹⁰⁵ autem magis professionibus¹⁰⁶ utuntur.

Sicut autem promisi, similia verba reddam.

17. I ten, który jest wyzwalany przez wpis na listę obywateli, jeśli ma trzydzieści lat, nabywa obywatelstwo rzymskie. Cenzus bowiem zwyczajowo przeprowadza się w Rzymie. Spis zatwierdza ceremonia oczyszczenia (*lustrum*). *Lustrum* zaś to przypadający co pięć lat czas oczyszczenia Rzymu. Jednak wspomniany niewolnik musi należeć na mocy prawa Kwirytów do wyzwalającego, aby stać się obywatelem rzymskim. Natomiast między uczonymi toczy się ożywiona dyskusja, czy ogół skutków prawnych następuje w czasie, w którym odbywa się spis, czy w czasie przeprowadzania *lustrum*. Są bowiem tacy, którzy uważają, że to, co jest dokonywane w czasie cenzusu, uzyskuje moc prawną dopiero wówczas, gdy nastąpi dzień, w którym przeprowadza się *lustrum*. <Inni> twierdzą bowiem, że <skutki prawne> cenzusu następują z początkiem *lustrum*, a nie że *lustrum* biegnie od dnia przeprowadzenia cenzusu. Ten spór wyniknął właśnie stąd, że wszystko to, co dzieje się w trakcie cenzusu, zatwierdza *lustrum*. Co więcej, wiadomo, że cenzus jest przeprowadzany tylko w Rzymie. Na prowincji zaś składa się raczej publiczne oświadczenia.

Jak zatem obiecałem, przedstawię podobne treści*.

⁹⁹ *hoc* Flammini : *eo* Krüger

¹⁰⁰ *in quo census* Flammini : *quo in censu aguntur* Krüger

¹⁰¹ *aut in eo tempore, in quo lustrum conditur* Flammini : *an eo tempore quo lustrum conditur* Krüger

¹⁰² *decurrere* Flammini : *recurrere* Krüger

¹⁰³ *in censu* Krüger : *in censum* Flammini

¹⁰⁴ *urbe Romanorum* autorzy : *urbem Romanorum* Flammini : *urbe Roma* Krüger

¹⁰⁵ *provincia* Flammini : *provinciis* Krüger

¹⁰⁶ *professionibus* Krüger : *professiones* Flammini

KOMENTARZ

Ad FD pr.

Analizę zagadnień prawnych poprzedza krótkie wprowadzenie, w którym autor z dumą podkreśla swoją ciężką pracę i dokładność w interpretacji wszystkich terminów zawartych w dziele. Przyznaje również, że istnieją słowa i wyrażenia, które trudno jest dokładnie przetłumaczyć z greki na łacinę i odwrotnie. Szczególnie interesująca jest jego krytyka tych, którzy ignorują wieloznaczność pojęć i tłumaczą je zbyt ogólnikowo, co utrudnia przekaz zwłaszcza w kontekście specjalistycznej terminologii. Zwraca również uwagę, że przechodząc do tematów prawnych, określa je w zarysie jako „sąd i senat” (ἀγορά/ *forum* i βουλευτήριον/ *curia*), co – jak pisze P. Mitchell – sugeruje, że autor w swojej intencji kładzie nacisk na zagadnienia o charakterze społecznym i politycznym, a nie ściśle techniczno-prawnym¹⁰⁷. Późniejsza treść pracy koncentruje się jednak na czysto technicznych kwestiach prawnych.

Ad FD 1

Termin *iustum* odpowiadający greckiemu δίκαιον należy w tym kontekście rozumieć jako „prawo” (*ius*)¹⁰⁸. Mowa jest zatem o trójpodziale prawa na prawo obywatelskie (*ius civile*), prawo naturalne (*ius naturale*) oraz prawo narodów (*ius gentium*). Tożsamy trójpodział można znaleźć u Ulpiana (D. 1,1,1,2), który – w odróżnieniu od FD – zaznacza jednak, że odnosi się on do prawa prywatnego, nie zaś do całego porządku prawnego.

W źródle zauważyć można dwa nurty, które dążą do wyjaśnienia pojęcia „prawo”. Po pierwsze, prawem jest to, co dana grupa ludzi stosuje w sposób tożsamy. Prawem narodów jest zatem to prawo, którym wszystkie narody posługują się podobnie. Prawo obywatelskie natomiast wywodzi swoją nazwę od tego, że jest własnym prawem Rzymian i że stosują je oni według swoich własnych reguł¹⁰⁹. Po drugie, prawem jest

¹⁰⁷ P. MITCHELL, *op. cit.*

¹⁰⁸ W tym znaczeniu został on użyty również w FD 10.

¹⁰⁹ Por. I. 1,2,2.

to, co jest użyteczne dla danej grupy. I tak za prawo narodów uznaje się to prawo, które wszystkim przynosi korzyść, a za prawo obywatelskie to, które jest użyteczne dla wszystkich obywateli bądź ich większości¹¹⁰.

Chociaż autor źródła przychyła się do pierwszej z podanych definicji *ius civile*, to właśnie druga z nich może wydawać się badaczom prawa rzymskiego bardziej znajoma. Paulus przytoczył ją bowiem w *Komentarzu do dzieł Sabinusa*: D. 1,1,11 *Ius pluribus modis dicitur: uno modo, cum id quod semper aequum ac bonum est ius dicitur, ut est ius naturale. altero modo, quod omnibus aut pluribus in quaque civitate utile est, ut est ius civile...* („Prawo określa się na wiele sposobów. Po pierwsze, kiedy prawem nazywa się to, co jest zawsze słuszne i dobre. Po drugie, kiedy jest ono użyteczne dla wszystkich lub większości osób w danym społeczeństwie, tak jak w przypadku prawa obywatelskiego”¹¹¹). Nie jest to jedyna zbieżność między źródłami. Paulus i FD określili w niemal tożsamy sposób różne zbiory norm. Paulus bowiem kategoriami *aequum ac bonum* opisał prawo naturalne (nie wspomniał jednak o *ius gentium*). W FD zaś dla określenia prawa narodów użyto terminów *bonum et iustum*¹¹².

¹¹⁰ Na to, że normy *ius civile* nie zawsze mogły służyć ogółowi obywateli, zwrócił też uwagę Katon. W przekazanej przez Liwiusza mowie, wygłoszonej w 195 r. p.n.e., przemawiając za utrzymaniem *lex Oppia*, mającej na celu ograniczenie zbytku wśród Rzymian, konsul miał stwierdzić: Liv., AUC 34,4 *Nulla lex satis commoda omnibus est: id modo quaeritur si maiori partii et in summam prodest...* („Nie ma ustawy, która by wszystkim dostatecznie dogadzała. Chodzi tylko o to, czy dogadza większości i czy w ostatecznym rozrachunku jest korzystna” – tłum. J. KULAWIAK-CYRANKOWSKA, *Iusti prope mater et aequi. 'Utilitas' a interpretacja prawa rzymskich jurystów*, Łódź 2022, s. 95 (rozprawa doktorska: <http://hdl.handle.net/11089/44323> [dostęp 7 sierpnia 2025 r.])).

¹¹¹ Tłum. *ibidem*, s. 55.

¹¹² Powiązanie kategorii prawa naturalnego i prawa uznanego przez wszystkie narody można również dostrzec w I. 1,2,11. Na temat *ius gentium* w FD 1 zob. też G. ARICÒ ANSELMO, „*Ius publicum*”-„*Ius privatum*” in Ulpiano, Gaio e Cicerone, «Annali del seminario giuridico dell'Università di Palermo» 37/1983, s. 596-598. O relacji pomiędzy D. 1,1,11 oraz FD 1 i powiązaniu kategorii *iustum*, *bonum*, *aequum* i *utile* (nie tylko) w myśli jurystów pisze J. KULAWIAK-CYRANKOWSKA, *Utilitas in Roman Jurists' Legal Interpretation*, Stuttgart 2025, s. 56-65.

Ad FD 2

Mowa o źródłach prawa obywatelskiego (*ius civile*), wśród których wyróżnione zostały: edykty cesarskie, edykty urzędników (pretora oraz prokonsula), jurysprudencja (przy czym to odniesienie nie jest językowo szczególnie udane) oraz ustawy, w tym *Lex Iulia de maritandis ordinibus* (18 r. p.n.e.) oraz *lex Papia Poppaea* (4 r. n.e.), wymienione z nazwy w typowy dla jurystów zbiorczy sposób jako *Lex Iulia et Papia*¹¹³, czyli wprowadzone przez Oktawiana Augusta ustawodawstwo w sprawach małżeńskich.

Fraza Νόμος γὰρ Ἰούλιος καὶ Πάπιος τὰ λοιπὰ μέρη τοῦ δικαίου προσαγορεύονται/*Lex enim Iulia et Papia ceterae partes iustitiae appellantur* dostarcza pewnych trudności interpretacyjnych. Nie jest bowiem łatwo zrozumieć, czy termin τὰ λοιπὰ/*ceterae* odnosi się do pozostałych ustaw, czy też do elementów składowych sprawiedliwości (μέρη τοῦ δικαίου/*partes iustitiae*). W proponowanym przekładzie opowiedziano się za pierwszą wersją, która wydaje się oddawać istotę rzeczy bardziej kompleksowo.

Ponadto, P. Mitchell zwraca uwagę, że niniejszy fragment jest jednym z kilku, w których pojawiają się odniesienia do praktyki prawnej na prowincji (zob. FD 17, jak i komentarz do FD 14; nadto, w FD 8 również wspomina się o prokonsulu). Co więcej, FD 12 dotyczy wyzwoleń dokonywanych przez peregrynów. Słusznie więc stwierdza P. Mitchell, że choć nie sposób wnioskować na tej podstawie o pochodzeniu autora, może to wskazywać na krąg odbiorców pracy¹¹⁴.

Ad FD 3-5

Autor wskazuje, że ludzie różnią się pod kątem statusu. Inaczej niż Gajusz, nie rozpoczyna on swojego wykładu od podziału na wolnych i niewolnych (*summa divisio de iure personarum*¹¹⁵), ale od razu prze-

¹¹³ Por. np. Tit. Ulp. 16,2; Tit. Ulp. 24,31; Tit. Ulp. 19,17, które to źródło wykazuje więcej zbieżności z *Fragmentum Dositheanum*.

¹¹⁴ P. MITCHELL, *op. cit.*

¹¹⁵ Zob. G. 1,9 = D. 1,5,3 z drobnymi modyfikacjami. Tożsamy jak w *Digestach Justyniańskich* fragment otwiera również rozważania *de iure personarum* w *Instytucjach Justyniana* – I. 1,3.

chodzi do podziału osób wolnych na wolno urodzonych i wyzwolenców. Decyduje się skoncentrować najpierw na drugiej kategorii i zacząć swoje rozważania od Latynów i objaśnienia ich sytuacji prawnej.

Pisze zatem, że pierwotnie według prawa obywatelskiego (*ius civile*) prawidłowego wyzwolenia (*iusta ac legitima manumissio*¹¹⁶) można było dokonać jednym z trzech sposobów:

Za pomocą pozornego procesu windykacyjnego (*manumissio vindicta*) dokonywanego przez właściciela przed organem państwowym, najczęściej pretorem, i za jego aprobatą (*addictio*), w którym jako powód występowała osoba trzecia, tzw. obrońca wolności (*adsensor libertatis*), oświadczająca za zgodą właściciela, że niewolnik jest osobą wolną. Jako pozwany występował natomiast właściciel niewolnika¹¹⁷. Akt ten swoimi początkami sięga okresu wczesnej republiki i pierwotnie przejawiał się w formach procesowych – stąd też jego nazwa. Forma tego wyzwolenia podlegała głębokim przemianom, jednak samo pojęcie, istota i funkcje przetrwały aż do Justyniana¹¹⁸.

Za pomocą testamentu (*manumissio testamento*), w którym testator albo bezpośrednio wyzwał niewolnika, albo też zwracał się z prośbą do swojego dziedzica o dokonanie wyzwolenia. Skutki majątkowe takiej dyspozycji spadały więc na spadkobierców właściciela. Był to prawdopodobnie najstarszy sposób wyzwalania, a przy tym równie trwały jak wyzwolenie za pomocą pozornego procesu windykacyjnego.

Za pomocą cenzusu (*manumissio censu*), tj. wpisania dotychczasowego niewolnika przez cenzora za zgodą właściciela na listę obywateli przy okazji dokonywanego co pięć lat spisu (por. FD 17). Ta możliwość związana była z praktyką sporządzania *census*, która trwała od wczesnej republiki aż do okresu pryncypatu.

Niewolnik wyzwolony przez obywatela rzymskiego uzyskiwał również obywatelstwo rzymskie, a tym samym dostęp do rzymskich instytucji prawnych. Jeśli wyzwolenie następowało na mocy *ius Quiritium* wskutek jednego z trzech wyżej wymienionych sposobów, wyzwolony

¹¹⁶ Sformułowanie pojawia się w G. 1,17.

¹¹⁷ C. KUNDEREWICZ, *Rzymskie prawo prywatne*, Łódź 1995, s. 66.

¹¹⁸ D. 40, 2; C. 7,1.

otrzymywał pełne prawa obywatelskie, pod warunkiem że ukończył trzydzieści lat (por. FD 14). Jeżeli jednak nie spełniał tych przesłanek, stawał się Latynem¹¹⁹. Ograniczenie wiekowe, o którym mowa, zostało wprowadzone ustawą *Aelia Sentia*. Miało ono zapewnić zarówno maksymalizację gospodarczego wykorzystania niewolników, jak i spowodować wzrost liczby Latynów juniańskich, którzy mogli służyć w armii¹²⁰. Status wyzwolenców (*libertini*) był ograniczony względem wolno urodzonych (*ingenui*) w sferze prawa publicznego, a przez prawo patronatu także w sferze prawa prywatnego¹²¹.

Właściciele nie zawsze jednak przejawiali wolę wyzwolenia swoich niewolników w sposób przewidziany przez prawo obywatelskie. Mniej formalistyczne od wyzwoleń na mocy *ius civile* były wyzwolenia według prawa pretorskiego, które dawały niewolnikowi wyłącznie wolność faktyczną. Już w okresie republiki często zdarzały się przypadki wyzwoleń nieformalnych: wyzwolenie poprzez dopuszczenie niewolnika do stołu, przy którym właściciel spożywał posiłek (*manumissio per mensam*), wyzwolenie między przyjaciółmi (*manumissio inter amicos*), tj. w obecności świadków, czy też wyzwolenie za pomocą listu napisanego przez właściciela i skierowanego do niewolnika (*manumissio per epistulam*). Wyzwolony za pomocą któregoś z wymienionych sposobów nadal pozostawał niewolnikiem, chociaż faktycznie korzystał z wolności (*in libertate esse; in libertate morari*). Taka wolność była jednak

¹¹⁹ G. 1,17: *Nam in cuius personam tria haec concurrunt, ut maior sit annorum triginta et ex iure Quiritium domini et iusta ac legitima manumissione liberetur, id est vindicta aut censu aut testamentu, is civis Romanus fit; sin vero aliquid eorum deerit, Latinus erit.* („Bo ten, w czyjej osobie zbiegają się te trzy [przesłanki]: że ma więcej aniżeli lat trzydzieści i należy do [swojego] właściciela według prawa Kwirytów, a uwalnia się go poprzez wyzwolenie prawne i ustawowe, to znaczy laską lub przez wpis na listę obywateli, albo testamentem, staje się obywatelem rzymskim; jeżeli natomiast zabraknie czegoś z tych [przesłanek], będzie Latynem” – tłum. Gaius, *Instytucje. Z języka łacińskiego przełożył i wstępem opatrzył C. KUNDEREWICZ*, opracował J. REZLER, Warszawa 1982, s. 33).

¹²⁰ W. KOSIOR, G. 1,17 i G. 1,38. *Uwagi na tle społecznych i demograficznych uwarunkowań ustawy Aelia Sentia*, «Łódzkie Studia Teologiczne» 27.2/2018, s. 19.

¹²¹ W. ROZWADOWSKI, *Prawo rzymskie – zarys wykładu z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 90.

niepewna i zależna od woli właściciela. W przypadku zakwestionowania uzyskanej w ten sposób wolności w drodze powództwa windykacyjnego (*vindicatio in servitute*) chronił ją pretor, odmawiając powodowi prawa skargi lub udzielając obrońcy zarzutu procesowego, aby zapobiec ponownemu wtrącaniu nieformalnie wyzwolonych do niewoli przez właścicieli¹²². Z tej praktyki wyłoniła się nowa kategoria „wyzwoleńców prawa pretorskiego”.

Ad FD 6

Sytuacja prawna wyzwolonych *inter amicos*¹²³, o których bezpośrednio wspomina się w FD 6, podobnie jak innych wyzwoleńców prawa pretorskiego, uregulowana została przez ustawę *lex Iunia Norbana* z 19 r. n.e. (por. G. 3,55-71). Na jej mocy nadano im ograniczony status Latynów, zwanych od tej pory Latynami Juniańskimi – ograniczony, ponieważ wszystko, co nabywali tacy wyzwoleńcy, przypadało ich patronom (G. 1,56¹²⁴). Kategorię Latynów zniósł dopiero cesarz Justynian, wprowadza-

¹²² C. KUNDEREWICZ, *op. cit.*, s. 66.

¹²³ Na ten temat, przytaczając również *Fragmentum Dositheanum*, A. TARWACKA, *Manumissio inter amicos* w świetle komedii Plauta, «Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica (*Ius ut carmen necessarium*)». Studia dedykowane pamięci Doktora Ireneusza Jakubowskiego» 102/2023, s. 153-159.

¹²⁴ G. 3,56: ... *legis itaque Iuniae lator cum intellexeret futurum, ut ea fictione res Latinorum defunctorum ad patronos pertinere desinerent, quia scilicet neque ut servi decederent, ut possent iure peculii res eorum ad patronos pertinere, neque liberti Latini hominis bona possent manumissionis iure ad patronos pertinere, necessarium existimavit, ne beneficium istis datum in iniuriam patronorum converteretur, cavere voluit, ut bona eorum proinde ad manumissores pertinerent, ac si lex lata non esset. itaque iure quodam modo peculii bona Latinorum ad manumissores ea lege pertinent* („... Wnioskodawca zatem ustawy Iunia, ponieważ rozumiał, że będzie tak, iż z powodu tego przyrównania majątki zmarłych Latynów przestaną należeć do patronów, mianowicie dlatego, że z jednej strony nie będą [oni] schodzili z tego świata jako niewolnicy, żeby ich rzeczy mogły należeć do patronów jako majątek wydzielony oddany tylko w zarząd, a z drugiej – że majątek wyzwoleńca-Latyna nie może należeć do patronów z tytułu wyzwolenia, uznał za konieczne, by przywilej dany tamtym nie zamienił się w uszczerbek dla patronów, postanowienie [w ustawie], że ich majątki winny należeć do wyzwalających tak, jak gdyby nie wydano ustawy. Tak więc majątki Latynów należą na podstawie tej ustawy do wyzwalających poniekąd jako majątki wydzielone oddane w zarząd” – tłum. Gaius, *op. cit.*, s. 271-273).

jąc zasadę, że odtąd wszelkie rodzaje wyzwoleń prowadziły jednolicie do uzyskania pełnej wolności i obywatelstwa rzymskiego¹²⁵.

Według FD 6 na mocy tej samej ustawy Latynowie Juniańscy zostali także zrównani w statusie z Latynami kolonialnymi, mieszkańcami kolonii latyńskich zakładanych przez Rzymian od III w. p.n.e. na terenach podbitych w Italii, a później również poza nią. Jednakże, podczas gdy przez Gajusza są oni opisywani jako wolnourodzeni obywatele rzymscy, którzy, wyprowadzeni z Rzymu do kolonii latyńskich, stali się Latynami kolonialnymi (G. 3,56 *cives Romani ingenui qui ex urbe Roma in Latinas colonias deducti Latini coloniarii esse coeperunt*), w FD 6 mowa jest o wyzwolonych obywatelach rzymskich (πολιται Ῥωμαίων ἀπελευθεροί/ *cives Romani liberti*). Nie jest wykluczone, że to sformułowanie to tylko językowa niedokładność czy też błąd, który wkradł się do tekstu. Za drugą z tych hipotez wydaje się opowiadać na przykład Paul Krüger, który w opracowanej przez siebie edycji tekstu słowo *liberti* ujął w nawias kwadratowy. Z historycznej perspektywy autor z II w. n.e. mógł w istocie użyć każdego z określeń, ponieważ osiedlenia w koloniach latyńskich poświadczane są zarówno dla wolnourodzonych obywateli, jak i wyzwolenców¹²⁶.

Adam Wiliński podszedł jednak do tego problemu z innej perspektywy, sugerując, że przekaz nie musi być obarczony błędem, ale wręcz przeciwnie – może precyzyjnie odzwierciedlać szczególną konstrukcję prawną powstałą na mocy *lex Aelia Sentia* z 4 r. n.e.¹²⁷ Ustawa ta wprowadziła wiele ograniczeń dotyczących wyzwalań niewolników, w tym wymóg, że wyzwoleni niewolnicy poniżej trzydziestego roku

¹²⁵ C. 7,6; I. 1,5.

¹²⁶ Strabon, geograf i historyk przełomu er, pisze na przykład, że Cezar odbudował Korynt, posyłając tam kolonistów głównie z klasy wyzwolenców (Strab. 8,6,23 ἐποίκουσ πέμψαντος τοῦ ἀπελευθερικοῦ γένους πλείστους). Zob. E. JEWELL, (Re)moving the Masses: Colonisation as Domestic Displacement in the Roman Republic, «Humanities» 8.2/2019, s. 15–41, który pisze o tym, że kolonistami zazwyczaj byli przedstawiciele niższych warstw społecznych, w tym plebejusze, wyzwolenicy i ubodzy wolnourodzeni obywatele rzymscy. Autor sugeruje, że kolonizacja była narzędziem elit pozwalającym na pozbycie się nadmiarowej populacji z Rzymu.

¹²⁷ A. WILIŃSKI, Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia, «ZSS RA» 80.1/1963, s. 378–392.

życia mogli uzyskać obywatelstwo rzymskie jedynie w drodze *manumissio vindicta* po zatwierdzeniu przez specjalną radę (*consilium*) przy wykazaniu słusznej przyczyny (por. G. 1,18; Tit. Ulp. 1,12; FD 13-14). Wiliński stawia pytanie o to, co działo się z niewolnikami, którzy zostali wyzwoleni przed urzędnikiem, ale które to wyzwolenie nie zostało zatwierdzone przez *consilium*. Wydaje się, że w takiej sytuacji niewolnik pozostałby *in libertate morans* – chroniony przez pretora, ale w świetle *ius civile* traktowany jako niewolnik, ponieważ status Latyna juniańskiego wprowadziła dopiero *lex Iunia Norbana* (por. komentarz do FD 3-5). Wiliński argumentuje jednak, że możliwe jest, iż to już *lex Aelia Sentia* nadawała takim wyzwolencom status Latynów, którzy – jak utrzymuje badacz – określane są w źródłach jako *Latini facti ex lege Aelia Sentia*¹²⁸. Latynów takich, czyli niewolników poniżej trzydziestego roku życia wyzwolonych przed urzędnikiem, ale bez zgody *consilium*, miano by traktować na mocy stworzonej fikcji prawnej, jak gdyby byli wyzwolenkami-obywatelami rzymskimi, ale takimi, którzy jednocześnie mieliby zrzec się obywatelstwa rzymskiego przez zgłoszenie się do kolonii. Tym samym *lex Aelia Sentia* wykorzystywałaby istniejącą już koncepcję do stworzenia nowej ścieżki uzyskania statusu Latyna. Jeśli polski badacz ma rację, opisanie w FD 6 Latynów kolonialnych jako „wyzwoleńców obywateli rzymskich” (*cives Romani liberti*), a nie jako „wolnourodzonych obywateli” (*cives Romani ingenui*) jak u Gajusza, to nie omyłka, ale puzzle pozwalający zrekonstruować fragment historii prawa. W konsekwencji, późniejsza *lex Iunia* nie tworzyłaby kategorii Latynów *ex nihilo*, ale jedynie rozszerzałaby ten status, już istniejący na mocy *lex Aelia Sentia*, na osoby wyzwolone nieformalnie (*inter amicos, per epistulam, per mensam*). Jeżeli tak, sformułowania zawartego w FD 12 „ustawa junijska, która wprowadziła kategorię Latynów” (ὁ νόμος Ἰούνιος, ὃς τῶν Λατίνων γένος εἰσήγαγεν/*lex Iunia, quae Latinorum genus introduxit*), nie należałoby rozumieć w sensie absolutnym, ale ograniczonym do kontekstu wyzwoleń nieformalnych.

¹²⁸ A. WILIŃSKI, *op. cit.*, analizuje tego typu sformułowanie i podobne obecne w G. 1,29 (s. 384), G. 1,68 (s. 385), G. 1,80 (s. 387).

Ad FD 7

Według regulacji zawartych w *lex Iunia* dla *manumissio inter amicos* kluczową rolę pełniła wola wyzwającego. W związku z tym wyzwolenie dokonane pod wpływem przymusu było nieważne. Podobna myśl została również wyrażona przez Marcjana: D. 40,9,9,pr. *Ille servus liber non erit, qui vi coegerit, ut eum dominus manumittat, et ille perterritus scripsit liberum eum esse* („Nie będzie wolny ten niewolnik, który siłą zmusił swego właściciela, aby go wyzwolił, a ten właściciel w obawie napisał, że ów niewolnik będzie wolny” – tłum. własne¹²⁹). Nie miało przy tym znaczenia, czy przymus próbowała wywołać jednostka, czy też grupa. Wyzwolenia będące skutkiem presji tłumu najpewniej nie były wcale rzadkością i nie omijały nawet panujących. Na przykład według przekazu Swetoniusza Tyberiusz unikał uczestniczenia w publicznych widowiskach (*spectacula*), od kiedy „został zmuszony uwolnić aktora Actiusa” (*comoedum Actium coactus est manumittere*)¹³⁰. Odpowiedzią na te problemy była regulacja wprowadzona przez Marka Aureliusza, która zakazywała wyzwalań niewolników pod wpływem publicznych żądań (*ex adclamatione populi*), uznając takie akty za nieważne (D. 40,9,17,pr.¹³¹). Zakaz ten nie odnosił się do jednej konkretnej postaci wyzwolenia, co pozwala na konkluzję, że obejmował on zarówno formalne wyzwolenia według prawa obywatelskiego, jak i nieformalne wyzwolenia pretorskie.

¹²⁹ Podobnie jak pozostałe, o ile nie zaznaczono inaczej.

¹³⁰ Suet., *Tib.* 47; Cass. Dio. 57,11,6.

¹³¹ D. 40,9,17,pr. *Si privatus coactus a populo manumiserit, quamvis voluntatem accommodaverit, tamen non erit liber: nam et divus Marcus prohibuit ex adclamatione populi manumittere* („Jeśli osoba prywatna zostanie zmuszona przez tłum do wyzwolenia niewolnika, to choćby dostosowała swoją wolę do tego żądania, niewolnik i tak nie stanie się wolny. Bowiem także boski Marek zabronił wyzwalać niewolników pod wpływem okrzyków tłumu”). Zob. też R. GAMAUF, ‘Pro virtute certamen’: Zur Bedeutung des Sports und von Wettkämpfen im klassischen römischen Recht, [w:] *Sport und Recht in der Antike: Beiträge zum zweiten Wiener Kolloquium zur Antiken Rechtsgeschichte*, red. K. HARTER-UIBOPUU, T. KRUSE, Wien 2014, s. 293-295; E. QUADRATO, *D.40.9.17.pr. e C.I. 7.11.3: un intervento di Marco Aurelio in tema di “manumissio” per acclamazione*, «Rivista di diritto romano» 3/2003 (<https://www.ledonline.it/index.php/Rivista-diritto-romano/article/view/5476> [dostęp 7 sierpnia 2025 r.]).

Ad FD 8

Jak zauważa Luigi Pellicchi, fragment jest wyrazem powiązania instytucji wyzwolenia z normami edyktu pretorskiego¹³². Ze względu na zwięzłość źródła trudno orzec z całą pewnością, w jakich przypadkach rzeczywiście odmawiano ochrony takich niewolników – z treści źródła wynika jednak, że musiało być ich przynajmniej kilka. Można jednak przypuszczać, że chodziło o wyzwolenia prowadzące do uszczerbku w prawach osób trzecich, na przykład użytkowników (FD 11) lub wierzycieli, w tym wierzycieli zastawnych (FD 16).

Ad FD 9

Status Latyna przysługiwał wyzwolonemu jedynie wówczas, gdy wyzwalający faktycznie miał niewolnika w swoim majątku (*in bonis*) – własność kwirytarna nie była w takich przypadkach wystarczająca. Okoliczność ta poświadczona została również przez Gajusza (G. 1,35¹³³ i G. 1,167¹³⁴) oraz w *Regulach Ulpiana* (Tit. Ulp. 1,16¹³⁵). W konsekwencji

¹³² L. PELLECCI, *The Legal Foundation: The leges Iunia et Aelia Sentia*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire, I: History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2003, s. 58.

¹³³ Por. komentarz do FD 14, gdzie fragment G. 1,35 wraz z tłumaczeniem został przytoczony w całości.

¹³⁴ G. 1,167: *Sed Latinarum et Latinorum impuberum tutela non omni modo ad manumissores liberosque eorum pertinet, sed ad eos quorum ante manumissionem ex iure Quiritium fuerunt: unde si ancilla ex iure Quiritium tua sit, in bonis mea, a me quidem solo, non etiam a te manumissa Latina fieri potest, et bona eius ad me pertinent, sed eius tutela tibi competit: nam ita lege Iunia cavetur. itaque si ab eo cuius et in bonis et ex iure Quiritium ancilla fuerit, facta sit Latina, ad eundem et bona et tutela pertinent* („Lecz opieka nad Latynkami i Latynami w wieku niedojrzałym należy nie zawsze do wyzwalających [te osoby] i ich zstępnych, ale do tych, którzy byli [niewolnikami] według prawa Kwirytów przed wyzwoleniem. Stąd [też], jeśli niewolnica będzie według prawa Kwirytów twoja, przez przynależenie do majątku moja, po wyzwoleniu [jej] przeze mnie oto tylko, [a] nie przez ciebie także, może się stać Latynką i majątek jej należy do mnie, lecz opieka nad nią przypada tobie, bo tak stanowi się w ustawie Iunia. Jeśli przeto stanie się Latynką za sprawą tego, czyją była niewolnicą i przez to, że przynależała do majątku, i według prawa Kwirytów, do niego należą i majątek, i opieka [nad nią]” – tłum. Gaius, *op. cit.*, s. 105).

¹³⁵ Tit. Ulp. 1,16: *Qui tantum in bonis, non etiam ex iure Quiritium servum habet, manumittendo Latinum facit...* („Ten, kto ma niewolnika faktycznie w swoim majątku, a nie jedynie na mocy prawa Kwirytów, wyzwalając go, czyni go Latynem”).

majątek Latyna lub Latynki przypadał tzw. właścicielowi bonitarnemu, a nie – kwirytarnemu.

Ad FD 10

Jeżeli współwłaściciel wyzwolił niewolnika w sposób formalny, on sam tracił swoje uprawnienie, a jego udział przypadał współwłaścicielowi na mocy prawa przyrostu (*ius accrescendi*¹³⁶) – jest to jedna z dwóch opisywanych w FD sytuacji, gdy utracie prawa własności przez właściciela nie towarzyszyło uzyskanie wolności przez niewolnika¹³⁷. Jeśli jednak wyzwolenie niewolnika nastąpiło w sposób nieformalny, nie wywoływało ono żadnych skutków¹³⁸.

Ad FD 11

Servus fructuarius, czyli niewolnik będący przedmiotem użytkowania, nie mógł zostać wyzwolony, ponieważ uprawnienia użytkownika ograniczały uprawnienia właściciela. Dopóki więc prawa nie były skupione w ręku jednej osoby, skuteczne wyzwolenie niewolnika było niemożliwe. Jeśli jednak właściciel dokonał wyzwolenia, niewolnik stawał się

¹³⁶ Instytucja przyrostu została zniesiona dopiero za Justyniana. Por. C. 7,7,1,7.

¹³⁷ Por. FD 11, gdzie mowa jest o wyzwoleniu niewolnika będącego przedmiotem użytkowania.

¹³⁸ Tożsama myśl zachowała się również w Tit. Ulp. 1,18: *Communem servum unus ex dominis manumittendo partem suam amittit, eaque ad crescit socio; maxime si eo modo manumiserit, quo, si proprium haberet, civem Romanum facturum esset. Nam si inter amicos eum manumiserit, plerisque placet eum nihil egisse* („Poprzez wyzwolenie wspólnego niewolnika jeden z właścicieli traci swój udział, a udział ten przyrasta drugiemu współwłaścicielowi; zwłaszcza jeśli wyzwolenie nastąpiło w taki sposób, że gdyby właściciel miał niewolnika na wyłączność, uczyniłby go obywatelem rzymskim. Natomiast jeśli wyzwolenie nastąpiło w sposób nieformalny, między przyjaciółmi, większość uważa, że wyzwalający nic nie uczynił”). Na temat tego fragmentu zob. też M. AVENARIUS, *Der pseudo-ulpianische liber singularis regularum: Entstehung, Eigenart und Überlieferung einer hochklassischen Juristenschrift. Analyse, Neuedition und deutsche Übersetzung*, Göttingen 2005, s. 191-193. Por. też P.S. 4,12,1, gdzie zachowała się podobna myśl: *Servum communem unus ex dominis manumittendo Latinum facere non potest nec magis quam civem Romanum: cuius portio eo casu, quo, si proprium esset, ad civitatem Romanam perveniret, socio ad crescit* („Jeden z właścicieli nie może uczynić Latynem wspólnego niewolnika poprzez wyzwolenie, tak samo jak nie może uczynić obywatelem rzymskim. Udział, który w przypadku pełnej własności umożliwiłby uzyskanie obywatelstwa rzymskiego, w takiej sytuacji przypada współwłaścicielowi”).

częściowo wolny – wyzwalano go bowiem jedynie spod władzy właściciela. Takiego niewolnika określano mianem niewolnika bez właściciela (*servus sine domino*), co poświadczają także *Regulae Ulpiani* (Tit. Ulp. 1,19¹³⁹).

Ze względu na lukę w tekście trudno jest poddać kompleksowej interpretacji ostatnie dwa słowa fragmentu (*sed Latinum*).

Ad FD 12

Lex Iunia, która – jak wyrażono w źródle – wprowadziła kategorię Latynów¹⁴⁰, podobnie jak co do zasady *lex Aelia Sentia* (G. 1,47), obejmowała swoimi postanowieniami jedynie wyzwolenia dokonywane przez obywateli rzymskich. Do tego stanowiska przychylił się również Oktawenus, jurysta z pierwszej połowy I w. n.e. W różnych kontekstach do jego rozważań odwołują się także Paulus¹⁴¹, Ulpian¹⁴², Pomponiusz¹⁴³, Marcjanus¹⁴⁴, Walens¹⁴⁵ oraz Terencjusz Klemens¹⁴⁶.

Niemniej rzymscy urzędnicy, w szczególności pretorzy, pełnili rolę ochronną także wobec osób wyzwolanych przez cudzoziemców, o ile pozwalała na to *lex peregrina*. Gerhard Thür twierdzi, że termin ten nie odnosi się do ustawy, ale raczej klauzul kontraktowych (*lex contractus*), na kształt greckiej *paramone* (παράμωνή), nakładających uciążliwe obowiązki na wyzwolenców¹⁴⁷.

¹³⁹ Zob. komentarz do fragmentu M. AVENARIUSA, *op. cit.*, s. 193-194.

¹⁴⁰ Co do tego, jak można interpretować tę frazę, zob. komentarz do FD 6.

¹⁴¹ D. 2,1,9; D. 4,8,32,8; D. 6,1,6; D. 8,6,2; D. 9,4,26,5; D. 18,6,8,pr.; D. 23,2,44,3; D. 47,2,67,1.

¹⁴² D. 5,3,16,pr.; D. 5,3,18,pr.; D. 7,8,12,6; D. 9,2,27,25; D. 23,2,43,3; D. 40,7,9,2; D. 46,4,8,1.

¹⁴³ D. 19,1,55; D. 30,9; D. 40,1,13; D. 40,4,61,2; D. 40,5,20.

¹⁴⁴ D. 20,3,1,2.

¹⁴⁵ D. 36,1,69,pr.

¹⁴⁶ D. 40,9,32,2.

¹⁴⁷ G. THÜR, 'Fragmentum' Dositheanum' 12 und die 'dediticii', [w:] 'Interpretationes Iuris Antiqui': Dankesgabe für Shigeo Nishimura, red. T. FINKENAUER, A.J.B. SIRKS, Wiesbaden 2018, s. 348; IDEM, 'The 'dediticii' in P.Giss. 40 I 7-9, «Symposium» 28/2019, s. 503-504.

Ad FD 13

Ograniczenie, o którym mowa, zostało wprowadzone na mocy *lex Aelia Sentia*. Wyzwalający musiał mieć co najmniej dwadzieścia lat, by jego decyzja została uznana za w pełni świadomą, jako że dwudziestolatkowie byli powszechnie postrzegani jako nieobcy oraz łatwowierni¹⁴⁸. Powodem ustanowienia takiej granicy wieku były nierozważne wyzwolenia oraz uleganie presji nakładanej przez niewolników na młodych właścicieli. Z tego względu osobom poniżej wspomnianego wieku odebrano możliwość decydowania o wyzwoleniu. Wyjątki od tych reguł były możliwe przy istnieniu słusznej przyczyny (*iusta causa*), którą badała komisja składająca się z pięciu senatorów i pięciu ekwitów. Do uzasadnionych powodów wyzwolenia należały na przykład wyzwolenie własnego dziecka naturalnego, naturalnego rodzeństwa, wychowanka lub nauczyciela, przyszłego zarządcy majątku czy niewolnicy, którą właściciel zamierzał poślubić¹⁴⁹.

Ad FD 14

Ograniczenie wiekowe wprowadzone ustawą *Aelia Sentia* dotyczyło nie tylko wyzwalającego (por. FD 13), lecz także wyzwalanego niewolnika. Dolna granica wieku niewolnika, która pozwalała na jego wyzwolenie, była jednak wyższa niż w przypadku właściciela i wynosiła trzydzieści lat¹⁵⁰. Co ważne, na mocy *lex Iunia* wspomniany wymóg nie wykluczał całkowicie możliwości wyzwolenia młodszego niewolnika, ale redukował skutki tego wyzwolenia w ten sposób, że wyzwolony nie uzyskiwał obywatelstwa rzymskiego – stawał się więc człowiekiem wolnym, lecz mającym status Latyna juniańskiego (por. FD 3-5)¹⁵¹. Ponadto od

¹⁴⁸ W. KOSIOR, *op. cit.*, s. 22.

¹⁴⁹ G. 1,18-20; 38-41.

¹⁵⁰ Wymóg osiągnięcia przez wyzwalanego wieku trzydziestu lat został zniesiony dopiero w 530 r. n.e. przez cesarza Justyniana. Por. C. 7,15,2. Zob. też S. CORCORAN, *Junian Latinity in Late Roman and Early Medieval Texts: A Survey from the Third to Eleventh Centuries AD*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 141.

¹⁵¹ G. 1,17: *Nam in cuius personam tria haec concurrunt, ut maior sit annorum triginta et ex iure Quiritium domini et iusta ac legitima manumissione liberetur, id est vindicta aut censu aut testamento, is civis Romanus fit; sin vero aliquid eorum deerit, Latinus erit. 18. Quod autem de aetate servi requiritur, lege Aelia Sentia introductum est: nam*

ograniczenia przewidywano pewne wyjątki¹⁵². Obywatelem rzymskim mógł stać się młodszy niewolnik, który został wyzwolony w drodze pozornego procesu windykacyjnego (*vindicta*) przed *consilium*, czyli przed zgromadzeniem o ściśle określonym składzie osobowym, różniącym się w zależności od tego, czy odbywało się ono w samym Rzymie, czy w jednej z prowincji. Dla takiego wyzwolenia musiała istnieć słuszna przyczyna (*iusta causa*)¹⁵³. Przestanki wspomnianego odstępstwa były więc analogiczne do wyjątków od zakazu dokonywania wyzwoleń przez właściciela, który nie ukończył dwudziestego roku życia. Poza tym, obywatel rzymskim stawał się także, mimo nieukończenia trzydziestego roku życia, niewolnik wyzwolony w testamentie i ustanowiony dziedzicem przez niewypłacalnego właściciela¹⁵⁴.

Warto podkreślić, że wspomniana granica wiekowa dotyczyła jedynie wyzwalanego według zasad *ius civile*¹⁵⁵. Autor FD pisze, że niewolnik wyzwalany *inter amicos* stawał się Latynem niezależnie od tego, ile miał

ea lex minores XXX annorum servos non aliter voluit manumissos cives Romanos fieri, quam si vindicta apud consilium iusta causa manumissionis adprobata liberati fuerint. („17. Bo ten, w czyjej osobie zbiegają się te trzy [przesłanki]: że ma więcej aniżeli lat trzydzieści i należy do [swojego] właściciela według prawa Kwirytów, a uwalnia się go poprzez wyzwolenie prawne i ustawowe, to znaczy laską lub przez wpis na listę obywateli, albo testamentem, staje się obywatelem rzymskim; jeżeli natomiast zabraknie czegoś z tych [przesłanek], będzie Latynem. 18. To zaś, czego się wymaga co do wieku niewolnika, zostało wprowadzone przez ustawę *Aelia Sentia*. Bo ustawa ta postanowiła, że niewolnicy mający mniej niż lat trzydzieści stają się po wyzwoleniu obywatelami rzymskimi wyłącznie tylko wtedy, gdy zostaną uwolnieni laską po udowodnieniu słusznego powodu wyzwolenia wobec rady” – tłum. Gaius, *op. cit.*, s. 33-35). Por. W. KOSIOR, *op. cit.*, s. 76 i 88, a także: L. PELLECCHI, *op. cit.*, s. 62.

¹⁵² G. 1,18-21. Por. L. PELLECCHI, *op. cit.*, s. 59-60, 62.

¹⁵³ Przykłady słusznych przyczyn podaje Gajusz w *Instytucjach*. Opisuje też wymogi dotyczące składu osobowego *consilium* oraz czasu odbywania zgromadzenia (zob. G. 1, 18-20, G. 1, 39). Por. J. RODRÍGUEZ GARRIDO, *Imperial Legislation Concerning Junian Latins: From Tiberius to the Severan Dynasty*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire, I: History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 118-119.

¹⁵⁴ G. 1,21.

¹⁵⁵ Podobnie P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, *Introduction: 'There was even mention of Junian Latins'*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire, I: History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 3.

lat w chwili dokonywania wyzwolenia. Fakt ten nie zamykał mu jednak drogi do późniejszego uzyskania obywatelstwa. Do wywołania takiego skutku potrzebne było wszakże ponowne, tym razem już formalne, wyzwolenie¹⁵⁶. O owym powtórnym wyzwoleniu, określanym po łacinie jako *iteratio*, można przeczytać również w *Instytucjach* Gajusza oraz w zbiorze *Regulae Ulpiani*.

Gajusz zaznacza, że ponownie wyzwolony Latyn stawał się wyzwoleniecem tego, kto dokonał *iteratio*. Mimo to majątek wyzwolenca przypadał po jego śmierci temu, kto uczynił go Latynem. Reguła ta okazywała się pomocna w sytuacji, gdy kto inny był właścicielem niewolnika według prawa Kwirytów, a kto inny miał go w swoim majątku, i pierwszego, nieformalnego wyzwolenia dokonał tzw. właściciel bonitarny (por. FD 9). Rzecz jasna, powtórnie wyzwolić mogła też osoba, w której rękę łączyły się własność kwirytarna i bonitarna niewolnika¹⁵⁷. Zgodnie zaś

¹⁵⁶ Więcej możliwości „następczego” uzyskania obywatelstwa przez wyzwolonego już wcześniej nieformalnie (lub z niedochowaniem wymogu odnoszącego się do wieku) Latyna opisuje w *Instytucjach* Gajusz (G. I, 28-34). Najobszerniej Gajusz odnosi się do uzyskania przez Latyna junioniańskiego obywatelstwa rzymskiego w drodze tzw. *anniculi probatio*. Por. L. PELLECCHI, *op. cit.*, s. 64, oraz W. Kosior, *op. cit.*, s. 89 (przyp. 82).

¹⁵⁷ G. I, 35: *Praetera possunt maiores triginta annorum manumissi et Latini facti iteratione ius Quiritium consequi. Quo [...] triginta annorum manumittant [...]* 1½ vv. ...] *manumissus vindicta aut censu aut testamento et civis Romanus, et eius libertus fit, qui eum iteraverit. Ergo si servus in bonis tuis, ex iure Quiritium meus erit, Latinus quidem a te solo fieri potest, iterari autem a me, non etiam a te potest et eo modo meus libertus fit. Sed et ceteris modis ius Quiritium consecutus meus libertus fit. Bonorum autem, quae [...], cum is morietur, reliquerit, tibi possessio datur, quocumque modo ius Quiritium fuerit consecutus. Quod si cuius et in bonis, et ex iure Quiritium sit, manumissus ab eodem scilicet et Latinus fieri potest, et ius Quiritium consequi* („Ponadto mający więcej aniżeli lat trzydzieści, których wyzwolono i którzy stali się Latynami, mogą osiągnąć prawo Kwirytów przez ponowienie wyzwolenia. Aby w ten [...] lat trzydzieści wyzwolą [...] 1½ ww. [...] po wyzwoleniu laską lub przez wpis na listę obywateli, albo testamentem staje się i obywatelem rzymskim, i wyzwoleniecem tego, kto go wyzwolił ponownie. Więc jeżeli niewolnik będzie przynależał do twojego majątku, [a] według prawa Kwirytów będzie mój, to Latynem oto może stać się przez samego ciebie, wyzwolony zaś ponownie może być przeze mnie, nie przez ciebie także i staje się w ten sposób moim wyzwoleniecem. Posiadanie zaś majątku, który [...] pozostawi, gdy on umrze, przynajmniej się tobie, w jakikolwiek by sposób osiągnął [on] prawo Kwirytów. Jeśli przeto [niewolnik] będzie należał do kogoś i przez to, że przynależał do majątku,

z przekazem zachowanym w *Regulae Ulpiani* skutecznej *iteratio* mógł dokonać jedynie dotychczasowy właściciel kwirytarny niewolnika¹⁵⁸.

Wśród przyczyn dokonywania tego rodzaju stopniowego wyzwolenia niewolników można wskazać trzy główne powody. Po pierwsze, niespełnienie przesłanek formalnych, dotyczących zarówno wieku wyzwalającego, jak i wyzwalanego. Po drugie, właściciele niewolników mogli uzyskać dzięki temu podwójne korzyści finansowe. Od wyzwalanych niewolników często pobierano opłatę za uzyskanie wolności. Dokonanie w pierwszej kolejności wyzwolenia nieformalnego, a dopiero później wyzwolenia formalnego umożliwiało więc dwukrotne uzyskanie pieniędzy od wyzwalanego. Po trzecie, trudności związane z dochowaniem form wyzwolenia przewidzianych na gruncie *ius civile*. Skoro wyzwolenie testamentowe było prawnie skuteczne dopiero po śmierci właściciela, a cenzusu nie przeprowadzano w prowincjach (por. FD 17), natomiast w samym Rzymie odbywał się on stosunkowo rzadko, jedynym dostępnym w dowolnym czasie formalnym sposobem wyzwolenia było wyzwolenie przed urzędnikiem w drodze pozornego procesu windykacyjnego. Tutaj mógł pojawić się jednak problem ograniczonego dostępu do tychże urzędników. Pisz o tym na przykład Pliniusz Młodszy w liście

i według prawa Kwirytów, [to] wyzwolony przez jednego i tego samego oczywiście [właściciela] może i stać się Latynem, i osiągnąć prawo Kwirytów" – tłum. Gaius, *op. cit.*, s. 41-43). Por. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, *op. cit.*, s. 6.

¹⁵⁸ Tit. Ulp. 3,1: *Latini ius Quiritium consequuntur his modis: beneficio principali, liberis, iteratione, militia, nave, aedificio, pistrino: praeterea ex senatus consulto vulgo quae sit ter enixa*. („Latynowie otrzymują obywatelstwo rzymskie następującymi sposobami: przez przywilej cesarski, przez [posiadanie] dzieci, przez powtórne wyzwolenie, przez służbę wojskową, przez służbę morską, przez budowę domu, przez prowadzenie piekarni; ponadto na mocy uchwały senatu powszechnie [obywatelstwo otrzymuje kobieta], która trzy razy rodziła") oraz 3,4: *Iteratione fit civis Romanus, qui post Latinitatem, quam acceperat, maior triginta annorum iterum iuste manumissus est ab eo, cuius ex iure Quiritium servus fuit. Sed huic concessum est ex senatus consulto, etiam liberis ius Quiritium consequi*. („Poprzez powtórne wyzwolenie staje się obywatelem rzymskim ten, kto po otrzymaniu statusu Latyna, mając więcej niż trzydzieści lat, został zgodnie z prawem powtórnie wyzwolony przez tego, którego niewolnikiem był według prawa Kwirytów. Lecz temu na mocy uchwały senatu pozwolono uzyskać obywatelstwo rzymskie także poprzez [posiadanie] dzieci" – tłum. A. DĘBIŃSKI, K. BURCZAK, *op. cit.*, s. 34-37).

do Kalpurniusza Fabatusa. Adresat listu darował swoim niewolnikom wolność, ale uczynił to nieformalnie, *inter amicos*. Pliniusz zapewnia jednak Kalpurniusza, że jest w stanie nakłonić swego przyjaciela Kalestriusza Tyrona, który pełnił w tym czasie urząd prokonsula, by zboczył z drogi do Betyki i wstąpił do domu Kalpurniusza, aby mógł on dokonać formalnego wyzwolenia niewolników¹⁵⁹. Prokonsul, o którym mowa, musiałby nadłożyć nawet sto kilometrów w jedną stronę, co mogłoby dla niego oznaczać nawet dodatkowy tydzień podróży¹⁶⁰. W tych okolicznościach nie dziwi więc, dlaczego nie dokonywano wyzwoleń formalnych od razu, tylko w pierwszej kolejności decydowano się na wyzwolenie nieformalne, a dopiero później, w dogodniejszym czasie, na *iteratio*.

Ad FD 15

Kobieta pozostająca pod opieką nie mogła bez zgody opiekuna wyzwolić niewolnika¹⁶¹. Inaczej było jednak w przypadku kobiety, której przysługiwało *ius trium liberorum*, a zatem takiej, która była od opieki wolna¹⁶² i cieszyła się pełną zdolnością do czynności prawnych. Problem opisany w tekście dotyczy sytuacji, gdy niemająca *ius liberorum* wyzwala niewolnika w sposób nieformalny, w liście. Pojawia się pytanie, czy zgoda opiekuna wyrażona w czasie pisania listu, lecz przed dokonaniem aktu wyzwolenia (i zanim niewolnik dowiedział się o uzyskaniu wolności),

¹⁵⁹ Plin., *Epist.* 7,16,4: *Spero, immo confido facile me impetraturum, ex itinere deflectat ad te, si voles vindicta liberare, quos proxime inter amicos manumisisti...* („Spodziewam się, a wręcz jestem pewien, że z łatwością uzyskam, aby ze ścieżki <swjej> zboczył do ciebie, jeśli drogą pozornego procesu windykacyjnego zechcesz nadać wolność niewolnikom, których niedawno wyzwoliłeś między przyjaciółmi”).

¹⁶⁰ Por. U. ROTH, *Reading Pliny's Junian Latins*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 169-170. Pedro López Barja podaje, za Ulrike Roth, inną z możliwych przyczyn takiego „stopniowego” wyzwalań niewolników przez właścicieli bonitarnych. Mianowicie mógł nią być zamiar pobierania od niewolnika podwójnej opłaty za wyzwolenie – pierwszy raz przy wyzwoleniu nieformalnym, drugi raz przy *iteratio*. Zob. P. LÓPEZ BARJA, *The Republican Background and Augustian Setting for the Creation of Junian Latinity*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 82.

¹⁶¹ Por. Tit. Ulp. 1,17; G. 1,190.

¹⁶² G. 1,145. Zob. też M. ZABŁOCKA, ‘*Ius trium liberorum*’ w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej, *«Prawo Kanoniczne»* 29.1-2/1986, s. 243-264.

mogła uczynić czynność ważną i skuteczną. W tej kwestii występowała rozbieżność między dwoma autorytetami prawnymi. Julian uznawał, że niewolnik stawał się wolny, gdy poznał wolę właścicielki. Z jego punktu widzenia to w tym momencie należało spełnić wszystkie wymogi, w tym uzyskać zgodę opiekuna. Neracjusz Priskus przedstawił odmienną opinię, uznając, że wystarczyło, jeśli zgoda opiekuna została wyrażona w momencie pisania listu. Jego pogląd został ostatecznie potwierdzony w, niezachowanej niestety, konstytucji cesarskiej.

Ad FD 16

FD 16 porusza zagadnienie wyzwolenia niewolnika oddanego w zastaw. Zgodnie z tym przekazem dłużnik mógł uczynić obywatelem rzymskim niewolnika będącego przedmiotem zastawu jedynie w sytuacji, gdy był wypłacalny. Gdyby bowiem akt wyzwolenia prowadził do pokrzywdzenia wierzycieli, *lex Aelia Sentia* wykluczała możliwość nadania wolności. (Ze względu na lukę w tekście trudno orzec, czy – w opinii autora źródła – ustawa dopuszczała, by tak wyzwolony stał się Latynem, czy też fraza ἀλλὰ Λατῖνον^{***}/*sed Latinum*^{***} odnosi się już do odrębnego zagadnienia). Przekaz ten co do zasady pokrywa się z myślą Gajusza z zachowanego w Digestach Justyniańskich fragmentu traktatu *De manumissionibus* (D. 40,9,29,pr.¹⁶³). Jurysta ten wyjaśnia, że wyzwoleniec mógł uzyskać wolność uznaną przez *ius civile* połączoną z nadaniem obywatelstwa rzymskiego (*iusta libertas*; pojęcie występuje również w FD 5), pod warunkiem że dłużnik pozostawał wypłacalny, a sam akt wyzwolenia nie skutkował uszczerbkiem dla wierzycieli¹⁶⁴. Wydaje się jednak, że wśród jurystów nie wykształcił się jednolity pogląd w tej kwestii. Hermogenian (D. 40,9,27,1) pisał bowiem, że taki niewolnik

¹⁶³ D. 40,9,29 pr.: *Generaliter pignori datus servus sine dubio pleno iure debitoris est et iustam libertatem ab eo consequi potest, si lex Aelia Sentia non impediatur libertatem, id est si solvendo sit nec ob id creditores videantur fraudari* („Co do zasady, niewolnik oddany w zastaw należy do dłużnika i może uzyskać od niego wolność uznaną przez prawo obywatelskie, o ile ustawa *Aelia Sentia* nie sprzeciwia się <nadaniu> wolności, to jest jeśli <dłużnik> jest wypłacalny i nie wydaje się, że wierzyciele poniosą z tego tytułu szkodę”).

¹⁶⁴ O tym, że zgodnie z treścią ustawy wyzwolenia dokonywane na szkodę wierzycieli lub patrona, który miał dziedziczyć po wyzwolencu, pozbawione były skutków prawnych, mowa jest także w G. 1,37; 1,47.

mógł zostać wyzwolony jedynie za zgodą wierzycieli. Jeszcze bardziej restrykcyjny pogląd wyrazili Paulus (D. 40,1,3) oraz Ulpian (D. 40,9,4), którzy wykluczali możliwość wyzwolenia niewolnika będącego przedmiotem zastawu, niezależnie od sytuacji finansowej dłużnika.

Ad FD 17

Początki instytucji cenzusu sięgają schyłku *Regnum Romanum*, bowiem według podań wprowadzić miał go przedostatni król – Serwiusz Tuliusz. Cenzus powstał po to, aby obywatele równomiernie ponosili ciężary publicznoprawne zarówno w czasie wojny, jak i podczas pokoju.

W okresie wczesnej republiki cenzus przeprowadzali konsulowie, później zaś specjalnie do tego powołani cenzorzy. Swoje działania rozpoczynali od ogłoszenia edyktu i wydania *lex censui censendo*. Następnie w specjalnie wyznaczonym dniu, po odbyciu auspicjów, zwoływali obywateli na *contio* i rozpoczynali cenzus¹⁶⁵. W jego trakcie konieczne było podanie informacji o charakterze osobistym i materialnym. Z *Tabula Heraclensis* wynika, że zgłaszający się powinien podać nazwisko rodowe, imię, nazwisko ojca lub patrona, nazwę *tribus*, wiek oraz stan majątku zgodnie z *forma censualis*, czyli z wydanymi wcześniej przez urzędnika przeprowadzającego spis szczegółowymi wytycznymi. Deklaracje obywateli przyjmowano pod przysięgą, zaś obecność i poddanie się cenzusowi stanowiło jeden z podstawowych obowiązków obywatelskich, którego niewypełnienie mogło skutkować poważnymi sankcjami¹⁶⁶.

Cenzus nie stanowił jedynie wydarzenia o wymiarze czysto administracyjnym. Wiązały się z nim również elementy sakralne, w szczególności wieńczyło go złożenie ofiary w postaci *lustrum*, polegającym na przeprowadzeniu rytuału oczyszczającego. Ofiarę lustracyjną składano na Polu Marsowym. Tam też pod toporem cenzora, ubranego w ceremonialny strój, spadały kolejno głowy knura, barana i byka. Wskazać należy, że ceremonia *lustrum* wywoływała podwójny skutek – pierwszy, sakralny, gwarantujący republice pomyślność oraz przychyłność bóstw,

¹⁶⁵ Szerzej na ten temat pisze A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012, s. 230-238.

¹⁶⁶ A. TARWACKA, 'Incensus', czyli co groziło Rzymianom uchylającym się od płacenia podatków i służby w armii, «Kwartalnik Prawa Publicznego» 10.3/2010, s. 173-185.

oraz drugi, bardziej formalny, polegający na zatwierdzeniu skutków prawnych cenzusu¹⁶⁷.

W czasie spisu do cenzorów mogli zgłaszać się niewolnicy, którzy ukończyli trzydzieści lat i należeli do właścicieli na mocy prawa Kwirytów (por. komentarz do FD 3-5). Wówczas cenzorzy wpisywali ich na listę obywateli, co było wymogiem uzyskania przez niewolników wolności oraz obywatelstwa rzymskiego. Przedmiotem sporu był jednak moment nastąpienia skutków *manumissio censu*.

Zasadnicze kontrowersje wśród starożytnych jurystów budził fakt, że pojęcie wywoływania skutków prawnych przez cenzus było rozumiane niejednolicie. Ciceron w traktacie *De Oratore*¹⁶⁸ zauważa bowiem, że trudno jednoznacznie stwierdzić, czy niewolnik wpisany zgodnie z wolą właściciela na listę stawał się wolny od razu, czy też fakt ten musi zostać potwierdzony przeprowadzeniem *lustrum*. Odpowiedzi na to pytanie szukano właśnie w niniejszym fragmencie.

Według niektórych poglądów nastąpienie skutków cenzusu było uzależnione od ceremonii *lustrum*. Wątpliwości mógł jednak budzić fakt, że *lustrum* było przeprowadzane nieregularnie, a ostatnie *lustrum* miało miejsce w 74 r. n.e. Trudno zatem przyjąć, że przeprowadzone później cenzusy nie wywoływały skutków prawnych, nie uzyskawszy potwierdzenia ceremonią *lustrum*. Z tekstów źródłowych wynika, że nie udało się wypracować ostatecznego rozwiązania tego problemu, jednakże w kontekście *manumissio censu* nie da się wykluczyć, że w momencie dokonania wpisu przez cenzora wyzwolony traktowany był już jako osoba wolna. Z pełni przywilejów obywatelskich najpewniej zaczął jednak korzystać dopiero po przeprowadzeniu *lustrum*¹⁶⁹.

¹⁶⁷ Por. EADEM, *Prawne aspekty...*, s. 230-238.

¹⁶⁸ Cic., *Orat.* 1,183: *Quid? De libertate, quo iudicium gravius esse nullum potest, nonne ex iure civili potest esse contentio, cum quaeritur, is, qui domini voluntate census sit, continuone, an, ubi lustrum sit conditum, liber sit?... („Cóż? Czy w kwestii wolności, od której to nie ma decyzji większej wagi, nie może powstać spór na gruncie prawa obywatelskiego, gdy pytamy, czy ten, kto za zgodą swojego właściciela został wpisany na listę obywateli podczas spisu ludności, staje się natychmiast wolny, czy dopiero gdy lustrum zostanie zakończone?”).*

¹⁶⁹ A. TARWACKA, 'Qui domini voluntate census sit'. Wymogi, przebieg i skutki 'manumissio censu', «CPH» 62.2/2010, s. 258-259.

FRAGMENTUM DOSITHEANUM DE MANUMISSIONIBUS – TEKST,
TŁUMACZENIE, KOMENTARZ

Streszczenie

Artykuł przedstawia pierwsze polskie wydanie *Fragmentum Dositheanum de manumissionibus* – grecko-łacińskiego źródła z II/III w. n.e. powstałego na bazie niezachowanej pracy jurysty i koncentrującego się na problematyce wyzwoleń. Opracowanie obejmuje tekst źródła, przekład oraz komentarz historyczno-prawny do siedemnastu fragmentów – od podstawowych zagadnień jak podział prawa i formy wyzwoleń po bardziej złożone instytucje prawne jak *servus sine domino*, powtórne wyzwolenie (*iteratio*) czy starożytne kontrowersje wokół skuteczności *manumissio censu*. Publikacja udostępnia źródło poznania praktycznych aspektów rzymskiego prawa dotyczącego wyzwoleń oraz jego ewolucji w okresie pryncypatu – od prostego systemu trzech form wyzwoleń ku bardziej złożonej rzeczywistości Latynów juniańskich i wyzwoleń nieformalnych.

FRAGMENTUM DOSITHEANUM DE MANUMISSIONIBUS: TEXT,
TRANSLATION, AND COMMENTARY

Summary

This article presents the first Polish edition of the *Fragmentum Dositheanum de Manumissionibus*, an AD 2nd/3rd -century Greek/ Latin legal source based on a lost juristic work on manumission. The edition includes the source text, its Polish translation, and a historical and legal commentary on the seventeen surviving paragraphs, which cover topics ranging from fundamental issues such as the division of law and forms of manumission to more complex legal institutions like *servus sine domino*, iteration (second manumission), and ancient controversies concerning the effectiveness of *manumissio censu*. The publication offers insights into the practical aspects of Roman manumission law and its evolution during the Principate – from a simple three-form system to the more complex reality of Junian Latinity and informal manumission.

Słowa kluczowe: wyzwolenia; prawo rzymskie; Latynowie juniańscy; źródła prawa.

Keywords: manumission; Roman law; Junian Latins; legal sources

Literatura

- ARICÒ ANSELMO G., „*Ius publicum*”–„*Ius privatum*” in Ulpiano, Gaio e Cicerone, «Annali del seminario giuridico dell'Università di Palermo» 37/1983, s. 447-787.
- AVENARIUS M., *Der pseudo-ulpianische liber singularis regularum: Entstehung, Eigenart und Überlieferung einer hochklassischen Juristenschrift. Analyse, Neu-edition und deutsche Übersetzung*, Göttingen 2005.
- Collectio librorum iuris antejustiniani in usum scholarum, ed. P. KRÜGER, Berolini 1878.
- CORCORAN S., *Junian Latinity in Late Roman and Early Medieval Texts: A Survey from the Third to Eleventh Centuries AD*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire, I: History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 132-152.
- Domitii Ulpiani quae vocant fragmenta sive excerpta ex Ulpiani libro singulari regularum, ed. E. BÖCKING, Lipsiae 1855.
- FALCONE G., Sul Cd. *Fragmentum Dositheanum*, «Speculum Iuris» 1.1/2021, s. 203-224.
- Fontes iuris Romani antejustiniani, II, ed. J. BAVIERA, Florentiae 1968.
- Fragmenta quaedam Papiniani, Pauli, Ulpiani, Gaii, Modestini, aliorumque veterum iuris auctorum: ex integris ipsorum libris ante Iustiniani imp. tempora collecta, et cum Moysis legibus collata, ed. P. PITHOU, Lutetiae 1573.
- Gaius, *Instytucje*. Z języka łacińskiego przełożył i wstępem opatrzył C. KUNDE-REWICZ, opracował J. REZLER, Warszawa 1982.
- GAMAUF R., „Pro virtute certamen”: Zur Bedeutung des Sports und von Wettkämpfen im klassischen römischen Recht, [w:] *Sport und Recht in der Antike: Beiträge zum zweiten Wiener Kolloquium zur Antiken Rechtsgeschichte*, red. K. HARTER-UIBOPUU, T. KRUSE, Wien 2014, s. 275-308.
- Hermeneumata Pseudodositheana Leidensia, ed. G. FLAMMINI, Monachii-Lipsiae 2004.
- HONORÉ A.M., The „*Fragmentum Dositheanum*”, «Revue internationale des droits de l'antiquité» 12/1965, s. 301-323.
- Iurisprudentiae antejustinianae quae supersunt: in usum maxime academicum, ed. P.E. HUSCHKE, Lipsiae 1867.
- JEWELL E., (Re)moving the Masses: Colonisation as Domestic Displacement in the Roman Republic, «Humanities» 8.2/2019, s. 15-41.
- Junian Latinity in the Roman Empire, I: History, Law, Literature, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023.
- KOSIOR W., G. 1,17 i G. 1,38. Uwagi na tle społecznych i demograficznych uwarunkowań ustawy Aelia Sentia, «Łódzkie Studia Teologiczne» 27.2/2018, s. 73-94.
- KULAWIAK-CYRANKOWSKA J., *Iusti prope mater et aequi. 'Utilitas' a interpretacja prawa rzymskich jurystów*, Łódź 2022 (praca doktorska: <http://hdl.handle.net/11089/44323> [dostęp 7 sierpnia 2025 r.]).

- KULAWIAK-CYRANKOWSKA J., *'Utilitas' in Roman Jurists' Legal Interpretation*, Stuttgart 2025.
- KUNDEREWICZ C., *Rzymskie prawo prywatne*, Łódź 1995.
- LÓPEZ BARJA P., *The Republican Background and Augustian Setting for the Creation of Junian Latinity*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 80-103.
- LÓPEZ BARJA P., MASI DORIA C., ROTH U., *Introduction: 'There was even mention of Junian Latins'*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 1-12.
- MITCHELL P., *The "Fragmentum Dositheanum"* (w druku).
- PELLECCHI L., *The Legal Foundation: The leges Iunia et Aelia Sentia*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2003, s. 56-79.
- QUADRATO E., *D.40.9.17.pr. e C.I. 7.11.3: un intervento di Marco Aurelio in tema di "manumissio" per acclamazione*, «Rivista di diritto romano» 3/2003, <https://www.ledonline.it/rivistadirittoromano/allegati/dirittoromano03quadrato.pdf> [dostęp 7 sierpnia 2025 r.]
- RODRÍGUEZ GARRIDO J., *Imperial Legislation Concerning Junian Latins: From Tiberius to the Severan Dynasty*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 104-122.
- ROTH U., *Reading Pliny's Junian Latins*, [w:] *Junian Latinity in the Roman Empire*, I: *History, Law, Literature*, red. P. LÓPEZ BARJA, C. MASI DORIA, U. ROTH, Edinburgh 2023, s. 167-187.
- ROZWADOWSKI W., *Prawo rzymskie – zarys wykładu z wyborem źródeł*, Poznań 1992.
- TARWACKA A., *'Incensus', czyli co groziło Rzymianom uchylającym się od płacenia podatków i służby w armii*, «Kwartalnik Prawa Publicznego» 10.3/2010, s. 173-185.
- TARWACKA A., *'Manumissio inter amicos' w świetle komedii Plauta*, «Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica ('Ius ut carmen necessarium'. Studia dedykowane pamięci Doktora Ireneusza Jakubowskiego)» 102/2023, s. 153-159.
- TARWACKA A., *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012.
- TARWACKA A., *'Qui domini voluntate census sit'. Wymogi, przebieg i skutki 'manumissio census'*, «CPH» 62.2/2010, s. 258-262.
- Textes de droit romain*, ed. P.F. GIRARD, Paris 1913.
- The Colloquia of the Hermeneumata Pseudodositheana*, I: *Colloquia Monacensia-Einsidlensia, Leidense-Stephani, and Stephani*, red. E. Dickey, Cambridge 2012.
- THÜR G., *'Fragmentum Dositheanum' 12 und die 'dediticii'*, [w:] *'Interpretationes Iuris Antiqui': Dankesgabe für Shigeo Nishimura*, red. T. FINKENAUER, A.J.B. SIRKS, Wiesbaden 2018, s. 348-356.

- THÜR G., *The 'dediticii' in P.Giss. 40 I 7-9*, «Symposion» 28/2019, s. 501-516.
- Ulpiani liber singularis regularum, przekład i objaśnienia A. DĘBIŃSKI, K. BURCZAK, Lublin 2016.
- WIBIER M., *Transmitting Legal Knowledge: From Question-and-Answer Format to Handbook in Gaius' Institutes*, [w:] *Between Orality and Literacy: Communication and Adaptation in Antiquity*, red. R. SCODEL, Leiden-Boston 2014, s. 356-373.
- WILIŃSKI A., *Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia*, «Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung» 80.1/1963, s. 378-392.
- ZABŁOCKA M., *Ius trium liberorum' w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, «Prawo Kanoniczne » 29.1-2/1986, s. 243-264.